

S. Todorow

P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz spotkał się wczoraj z przebywającym w Polsce na wypoczynku przewodniczącym Rady Ministrów Republiki Bułgarii Stankiem Todorowem.

W czasie spotkania omówiono najistotniejsze zagadnienia dziedziny stosunków dwustronnych oraz ważniejsze problemy sytuacji międzynarodowej.

Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze. (PAP)

H. Jabłoński

spotkał się z grupą działaczy polonijnych

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński spotkał się w Belwedrze z grupą polonijnych z różnych krajów ludźmi kultury, działaczami oświatowymi, przedstawicielami polonijnych środowisk, organizacji i stowarzyszeń. Większość z nich to uczeni licznych imprez i spotkań, które ostatnio odbyły się bądź jeszcze trwają w różnych miastach Polski, zorganizowane z inicjatyw i przy współpracy Towarzystwa „Polonia” PAP.

Zmarł T. Kunicki minister przemysłu lekkiego

1 sierpnia br. zginął tragicznie w wypadku samochodowym Tadeusz Kunicki — minister przemysłu lekkiego.

Urodzony w roku 1927 w Łękach koło Kutna. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego. Wieloletni pracownik przemysłu lekkiego zatrudniony w tym resorcie od 1948 roku; przez 16 lat zajmował kierownicze stanowiska w zakładach przemysłu bawełnianego. W roku 1966 powołany został na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego, a w roku 1968 został ministrem tego resortu.

Od grudnia 1975 r. był zastępcą członka Komitetu Centralnego PZPR.

Odniesiony wieloma państwowymi odznaczeniami m. in. Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. (PAP)

Po posiedzeniu Prezydium Rządu

Czego oczekujemy od kolei

Znaczenie transportu w prawidłowym funkcjonowaniu gospodarki narodowej oraz konieczność jego przyspieszonej rozbudowy i modernizacji — nie podlegają dyskusji. W oparciu o Uchwały VI i VII Zjazdu PZPR realizowany jest rządowy program kompleksowego rozwoju transportu towarowego, sięgający roku 1982. Jak jest on wykonywany w odniesieniu do potrzeb największego krajowego przewoźnika towarów masowych — PKP?

Otóż w latach 1976-77 skoncentrowano uwagę przede wszystkim na zwiększeniu zdolności przewozowych PKP na liniach ze Śląska do zespołów portów morskich, w rejonach wielkich ośrodków przemysłowych i tras tranzytowych. Kontynuowano więc budowę centralnej magistrali kolejowej Śląsk — Warszawa — północne regiony kraju, modernizację tras nadodrzańskich oraz czterech głównych stacji rządowych. Podjęto też budowę nowej linii hutniczo-siarkowej dla obsługi Huty „Katowice” oraz linii Piotrków Trybunalski — Zarzecze dla obsługi belchatowskiego kombinatu energetycznego.

Z przewidzianych do budowy i unowocześnienia 32 lokomotywowni i wagonowni oraz rozbudowy obiektów w 10 zakładach naprawczych taboru kolejowego przekazano w ub. roku do użytku trzy lokomotywownie i wagonownie oraz cztery obiekty w ZNTK, w bieżącym zaś roku ma przybyć dalszych 5 lokomotywowni i wagonowni oraz 2 kolejne obiekty z ZNTK.

Na podstawowych kierunkach przewozowych trwa również modernizacja torów. W całym bieżącym 5-leciu ma być wymienionych ponad 10 000 km torów, z tym, że w ciągu ubiegłego i bieżącego roku wymiany torów dokonuje się na około 3 900 km linii. Równocześnie z rozbudową i modernizacją infrastruktury technicznej transportu kolejowego, zmierza się do usprawnienia organizacji i racjonalizacji przewozów. Np. na trasie

Śląsk — Port Północny zwiększono już ciężary niektórych pociągów towarowych do 3 500 ton, a na innych silnie obciążonych liniach do 3 200 ton. Zaczyna się też stosować tzw. przewozy całopociągowe (jednolity ładunek w całym składzie) — do odpowiednio wyposażonych i zmechanizowanych baz rejonowych przeładunków masowych.

Robi się też wiele w kierunku usprawnienia przewozu innych towarów do dobrze wyposażonych stacji, z których to wary te, w sposób scentralizowany, są dowożone lub odwożone transportem samochodowym. Wprawdzie na sieci FKP wdrożono tę formę przewozów na 32 stacjach, niemniej proces ten przebiega jeszcze za wolno.

Także nowoczesna forma przewozów w oparciu o stosowanie palet i kontenerów przebiega dość opieszale. Uruchomiliśmy już produkcję kontenerów uniwersalnych 20-tonowych i przygotowujemy się do

Dokończenie na str. 2

„Młodzież dla postępu”

Patronat ZSMP nad Bełchatowem

Członkowie ZSMP województwa piotrkowskiego przyjeżdżają do Bełchatowa, aby wziąć udział w programie patronatu nad budową zespołu górniczo-energetycznego „Bełchatów”. Patronatem, powziętym w myśl ZSMP-owskiego hasła „Młodzież dla postępu”, objęto realizację podstawowych zadań inwestycyjnych zagłębia, rozwój bazy mieszkaniowej i socjalno-bytowej, doskonalenie kadry dla miejscowych potrzeb oraz tworzenie warunków dla właściwego wykorzystania czasu wolnego przez młodzież.

Młodzi budowniczy zagłębia zwrócili się z apelem do młodzieży zatrudnionej w przedsiębiorstwach produkujących dla Bełchatowa, aby wzięła się ona do dzieła w ramach patronatu poprzez terminową dostawę surowców i materiałów, dodatkowe zobowiązania produkcyjne oraz starania o wysoką jakość dostaw.

Zagłębie Bełchatowskie jest jedną z największych inwestycji energetycznych w Polsce. W oparciu o złoża węgla brunatnego już w 1980 r. z elektrowni „Bełchatów” popłynie pierwszy prąd. (PAP)

Z drukarni im. Rewolucji Październikowej

Książki we wszystkich językach

Co szósta książka przygotowana w warszawskiej drukarni im. Rewolucji Październikowej trafia do odbiorców zagranicznych. Są to publikacje autorów polskich wydawane w obcych językach, podręczniki do języka polskiego dla Polonii zagranicznej, a także książki drukowane w ramach usług eksportowych — na zlecenie zagranicznych oficyn wydawniczych m. in. z W. Brytanii, RFN, Szwecji i Kanady.

Specjalnością tej drukarni są wydawnictwa o tematyce naukowo-technicznej, encyklopedie i słowniki. Tutaj drukuje się liczne publikacje państwowych wydawnictw naukowych „Wiedzy Powszechnej”, „Ossolineum” i 35 innych oficyn, a także czasopisma naukowe i branżowe. Łączny nakład książek, które w br. wykonała załoga tych zakładów wyniesie 10 mln egzemplarzy.

Do najtrudniejszych prac należą publikacje z zakresu matematyki, fizyki, chemii, w których występują skomplikowane wzory, wykresy i tabele. Wysokiego kunsztu zawodowego wymaga przygotowanie roczników GUS-u, encyklopedii i słowników polsko-obcojęzycznych. Mistrzowie kasy tej drukarni składają teksty we wszystkich językach europejskich, a także m. in. w arabskim, hebrajskim, chińskim, japońskim i armenio-kipczackim.

Do 7 listopada br. załoga warszawskiej drukarni realizuje ponadplanowe zamówienia eksportowe na 100 000 książek. Zostaną one wykonane w czynie produkcyjnym dla uczczenia 60 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W drukarni noszącej imię tego epokołu go wydarzenia przygotowuje się obecnie m. in. „Encyklopedię Rewolucji Październikowej” oraz wielotomową publikację pt. „Dziś i jutro ZSRR”. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Protest DKP

Organizacja Niemieckiej Partii Komunistycznej w Bonn opublikowała oświadczenie, w którym protestuje przeciwko wyposażeniu policji w stolicy RFN w chemiczne środki do rozprzeczania demonstrantów. Oddziały policji Bonn otrzymały także automaty i granaty.

Misja senatorów USA

W poniedziałek do kilku krajów Dalekiego Wschodu udaje się misja senackiej komisji spraw zagranicznych, która ma dokonać analizy następstwa wycofania z ciągu pięciu lat amerykańskich sił lądowych stacjonujących w Korei Południowej. Wysłannicy senatu kongresu amerykańskiego mają odwiedzić kolejno Koreę Południową, Japonię, Tajwan, Manilę i Bangkok.

Wybory w Syrii

W Syrii odbędą się wybory parlamentarne. Są to już drugie wybory w Syrii od czasu objęcia w 1970 r. prezydentury przez H. Asada.

Skład parlamentu syryjskiego odnawiany jest co 4 lata.

Prowokacja ekstremistów

W Leeds (W. Brytania) bojówkarze z profaszystowskiej organizacji brytyjskiej „Front narodowy” dokonali napadu na siedzibę Komunistycznego Związku Młodzieży Brytyjskiej w tym mieście. W czasie starcia z chuliganami wielu członków związku doznało ciężkich obrażeń. W ostatnim czasie mnożą się tego rodzaju prowokacje ekstremistów brytyjskich.

„Vera” szaleje

Tajfun „Vera”, który w niedzielę przeszedł nad północną częścią Tajwanu spowodował śmierć co najmniej 25 osób. Według informacji policji tajwańskiej, tajfun spalił i zniszczył port Keelung. Był to już drugi tajfun, który przeszedł nad Tajwanem w ciągu tygodnia.

W Soweto niespokojnie

W dzielnicy murzyńskiej Soweto

33 rocznica Powstania Warszawskiego

Kwiaty pamięci na grobach bohaterów

Przed 33 laty — 1 sierpnia 1944 r. — rozpoczął się wielki zryw zbrojny mieszkańców okupowanej stolicy — Powstanie Warszawskie. Do walki z hitlerowskimi okupantami stanęli reprezentanci wszystkich nurtów antyfaszystowskiego ruchu oporu. Heroiczne, trwające 63 dni zmagania z wrogiem, okupione zostały ogromną ceną: poległo 18 000 żołnierzy — powstańców, 25 000 zostało rannych, zginęło 180 000 mieszkańców Warszawy, która niemal w całości została zniszczona.

Wczoraj społeczeństwo Warszawy złożyło hołd pamięci bohaterów — żołnierzy poległych na barykadach oraz walczących z nimi ludności cywilnej.

Rodziny i najbliżsi, współtowarzysze walk złożyli kwiaty na warszawskich cmentarzach — na mogiłach poległych i pomordowanych w czasie powstania, w miejscach straceń i przed pomnikami żołnierskich czynów; zapłonęły znicze; kombatanci, żołnierze i harcerze zaciągnęli warty honorowe.

Przed pomnikiem Bohaterów Warszawy na Placu Teatral-

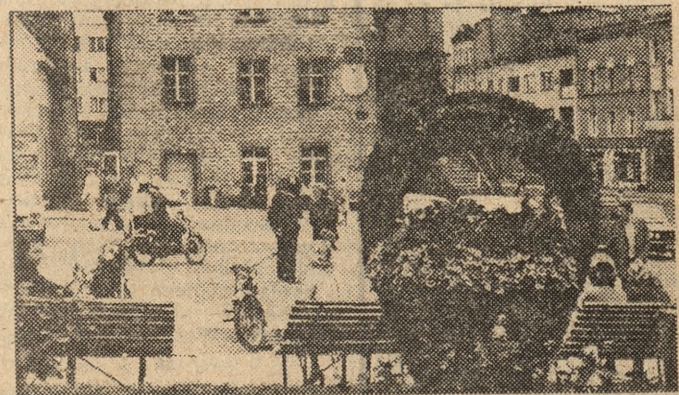
nym przybyły liczne rzesze warszawiaków. Kompania honorowa WP sprezentowała broń, orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy. Kwiaty złożyły delegacje Stołecznego Komitetu FJN, Warszawskiego Okręgu Wojskowego Zarządu Warszawskiego ZBoWiD, ZW Związku Inwalidów Wojennych, WRZZ, RW FSZMP, przedstawiciele stołecznych zakładów pracy.

Cmentarz Powstańcy na Woli. Mogiły ze skromnymi blaszkowymi, obeliskami kryją prochy 44 000 mieszkańców spalonej w dniach walk Woli — żołnierzy powstania i ofiar cywilnych.

Przy dźwiękach werbli ściegające społeczeństwa i rodziny poległych złożyły kwiaty pod pomnikiem „Polegli — Niepokonani”.

Liczni mieszkańcy Warszawy przybyli w poniedziałek na Cmentarz Powązkowski. W awście kompanii honorowej WP delegacje St. Komitetu FJN, MON, organizacji kombatanckich, młodzież i zakładów pracy złożyły kwiaty w kwatery powstańców Armii Ludowej i Armii Krajowej. (PAP)

Otmuchów w kwiatach



Otmuchów — miasto położone wśród dwóch malowniczych jezior — Otmuchowskiego i Nyskiego słynie ze swych licznych zabudowań i zamieszkania mieszkańców do kwiatów i zieleni. Takie oryginalne kompozycje jak ta na zdjęciu wydatnie podnoszą estetykę Otmuchowa. CAF — fot. Okoński

Na budowie zbiornika „Jeziorsko”

W Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego w Kościele Komina odbyło się wczoraj wyjazdowe planarne posiedzenie kolegium Ministerstwa Rolnictwa w sprawie rolniczej go wykorzystania wód ze zbiornika „Jeziorsko” dla województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, poznańskiego i sieradzkiego. Obradom przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa Kazimierz Barcikowski. Obecny był Jerzy Wojciecki — kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR oraz gospodarze województwa z I sekretarzem KW

PZPR Tadeuszem Grabskim i wojewodą konińskim Henrykiem Kaźmierczakiem. Uczestnicy kolegium zwiedzili teren budowy „Jeziorska” zapoznając się z jego bieżącymi problemami.

K. Barcikowski i J. Wojciecki w towarzystwie gospodarzy województwa konińskiego odwiedzili również budowę na licencji radzieckiej kombinatu szklarniowy w Wieruszewie pod Koninem i zapoznali się z instalacją odprowadzania w elektrowni „Pątnów”. Dodajmy, że instalacja ta ma na celu odzyskiwanie popiołów dymnicowych dla celów rolnictwa. (woj)

„Wahn” — znaczy szaleństwo

Demonstracja siły Bundeswehry

W RFN trwają przygotowania do nowej spektakularnej demonstracji militarnej. Tygodnik „Des Spiegel” z 1 bm. stwierdza, że tyłu ćwiczeń wojskowych i na taką skalę, nie było jeszcze w historii Republiki Federalnej. Jesienią bieżącego roku NATO przeprowadzi 31 rodzajów ćwiczeń, z których 10 odbędzie się na terytorium RFN. Będą to największe po wojnie ćwiczenia NATO na terytorium Niemiec Zachodnich. Wg informacji „Spiegla” minister obrony, Georg Leber chce zainscenizować „gigantyczny pokaz broni i siły bojowej Bundeswehry”.

Niezależnie od tej „orgii” ćwiczeń wojskowych przy dominującym udziale Bundeswehry, minister Leber zdecydował przybliżyć ludności pro-

blematykę zbrojeniową i otworzyć w wojskowej części lotniska Wahn (Kolonia) „monstrualną” — jak to określa tygodnik — wystawę sprzętu wojskowego Bundeswehry.

Na wystawie tej zgromadzą się samoloty bojowe, czołgi, rakiety, słowem wszystko, co składa się na uzbrojenie armii i nie jest objęte szczególną tajemnicą. Eksperci, którym zlecono zorganizowanie wystawy, znaleźli już dla niej złośliwe określenie „Wahn 77” co w tłumaczeniu znaczy „szaleństwo”, a zarazem jest nazwą miejscowości, w której znajduje się lotnisko — teren wystawy. Tygodnik zauważa, że NATO i Bundeswehra przedkładają demonstrację siły ponad rozmowy o odprężeniu. PAP

początku bieżącego roku — około 500.

Kolejna awaria na Alasce

W niedzielę nastąpiła kolejna awaria niedawno uruchomionego rurociągu naftowego na Alasce. W trakcie przygotowań do pierwszego załadunku ropy na tankowiec popadła się jedna z pomp. Jak dotąd była to szósta z kolei awaria od uruchomienia rurociągu 20 czerwca bieżącego roku. W tym krótkim czasie nastąpiły: awaria, eksplozja, pęknięcie rur spowodowane wadliwie wykonanymi pracami spawalniczymi oraz występy trudności z dostawą mocy.

Pożar na Capri ugazony

Dopiero w niedzielę 31 lipca udało się strażą pożarną, wspomaganej przez grupy przebywających na wyspie turystów, ugasić szalejący od piątku pożar. Wcześniej podobne pożary wybuchły w pobliżu Neapolu oraz na Elbie, gdzie z dymem poszło około 600 ha lasów. Policja jest zdania, że ogień został podłożony przez członków którejś z organizacji terrorystycznych.

od GŁOSy

Dziennie w kraju około 1400 autobusów PKS nie wyjeżdża na trasę z braku części zamiennych. Sytuację miały poprawić dodatkowe ich dostawy z zakładów przemysłowych nowego. I otrzymała PKS część, tyle że jedynie za 12 mln. zł, podczas gdy o bieciana wartość wynieść miała 186 mln. zł! Na dodatek w warsztatach — w większości ciastnych i przestarzałych — każde stano-wisko powinno obsługiwać około 25 samochodów, a bardzo często przypada ich dlań jeszcze drugie tyle.

Nazbyt często tłumaczy się takie sytuacje wypróbowaną, ale przecież nieskuteczną metodą — „kolega”. Przemysł motoryzacyjny przyczyn niesprawności pojazdów i w rezultacie ich przestojów szuka w niewłaściwej eksploatacji, nie rzetelnych przeglądach technicznych, słabych kwalifikacjach kierowców, co po woduje równocześnie duży napór na części zamienne. Ma rację, ale... Tenże przemysł wytwarza autobusy po kilku już miesiącach niesprawnego i czekającego na części — to także prawda.

Jest też niewątpliwym faktem, iż deficyt części zamiennych byłby mniejszy, gdyby gospodarowano nimi rozumnie. Wiele przedsięwzięć kupuje je na za pas, bo nigdy nie wiadomo, czy w razie potrzeby uda się je dostać. I stąd zamówień np. na kabiny do „Starów” złożonych jest więcej, niż w ogóle tych samochodów mamy...

Przyczyny kłopotów w komunikacji autobusowej są więc złożone, a najdotkliwiej odczuwają je podróżni. Odpowiedzialni za taką sytuację zamiast jednak szukać konstruktywnych sposobów jej uzdrowienia, na ogół jedynie lamentują. Lamenty zaś nie zastąpią kadr mechaników, części zamiennych, opon, warsztatów... PB

ZANIM
BODZIE
CHLEB

Z dużymi kłopotami, spowodowanymi głównie deszczową pogodą, kończą się w Wielkopolsce tzw. małe żniwa — rzepakowe. Mają je za sobą województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie. Województwo pilskie może się wykazać sprzątaniem rzepaku na 37 procentach arealu, co stanowi 10 dni opóźnienia w stosunku do podobnego okresu roku ubiegłego. Zadecydowało o tym późniejsze dojrzewanie rzepaku w rejonach północnych województwa, a deszczowa pogoda obecnie utrudnia zbiór jednofazowy kombajnami.

Najważniejsze zadanie w bieżącym tygodniu, to sprawne przyjęcie od dostawców, wysuszenie i rozładunek do przemyślnie nasion rzepaku. Jest z tym wiele kłopotów w każdym niemal województwie.

Protesty przeciwko
prowokacji
w Norymberdze

Prowokacyjny zamiar neofaszystów zwołania w Norymberdze w tym tygodniu tzw. kongresu oświeceniowego, który za jąłby się wybielaniem hitlerowskich zbrodni, spotkał się z nowymi protestami społeczeństwa zachodniemieckiego. Obok Zachodniemieckiej Partii Komunistycznej, również Związek Ofiar Faszyzmu, organizacje związków zawodowych oraz przedstawiciele SPD wystąpili z żądaniem nie dopuszczenia do zwołania prowokacyjnego „kongresu”, jak i zaplanowanego także w Norymberdze spotkania byłych członków Waffen-SS. (PAP)

Po raz drugi w ciągu ostatnich kilku dni dokonano zamachu na biuro Zachodniemieckiej Partii Komunistycznej w Hamburgu. Nieznani sprawcy wybili szyby w gmachu biura. (PAP)

W Hiroszynie

Symposium antyatomowe

W Hiroszynie otwarto trzydniową sesję międzynarodowego sympozjum przeciwników zbrojeń atomowych odbywającą się pod patronatem ONZ. Sesja rozpatrzy zagadnienia, związane z następstwami zrzucenia przez lotnictwo amerykańskie bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki. W pracach sesji uczestniczą specjaliści z wielu krajów. (PAP)

Chuligański napad na
mistrza łyzwiarskiego

Znany i w Polsce z licznych transmisji telewizyjnych gwiazdor brytyjskich lodowisk, były mistrz świata i Olimpiady w jeździe figurowej na lodzie — John Curry, został w tych dniach zaatakowany i pobity na jednej z londyńskich ulic. J. Curry siedział właśnie na swe kolejne występy w zawodowej rewii na lodzie, gdy nagle, bez żadnego powodu — jak twierdzi — został zaczepiony i ciężko pobity przez chuliganów. (PAP)

Spisek na Wyspach
Świętego Tomasza

Z Jaunde donoszą, że po wykryciu spisku antyrządowego na Wyspach św. Tomasza i Książęcej (w ławce Gwinejskiej) przeprowadzono tam reorganizację rządu. Dekretem prezydenta republiki doktora Manuela Pinto da Costy dokonano zmiany na stanowisku ministra obrony i bezpieczeństwa narodowego. Stanowisko to objął były minister spraw wewnętrznych major Daniel Daio. Zmieniono także kierowników innych resortów. PAP

Wieńce
na grobie
L. Kruczkowskiego

1 bm., w 15 rocznicę śmierci Leona Kruczkowskiego złożono hołd pamięci tego wybitnego pisarza, działacza politycznego i społecznego. Jego utwory, będące kontynuacją najsławniejszych tradycji postępowej literatury polskiej, stanowią jeden z najcenniejszych rozdziałów naszego piśmiennictwa XX stulecia.

Przy grobie Leona Kruczkowskiego w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie zgromadzili się przyjaciele i koledzy pisarza, przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych i stowarzyszeń twórczych, wydawcy, miłośnicy jego książek. Przybyła wdowa — Jadwiga Kruczkowska. O godzinie 12 żołnierze WP zaciągnęli wartę honorową. Przy łoskocie werbli złożono kwiaty od KC PZPR, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Stołecznego Komitetu PJJN, Wydziału Kultury m. st. Warszawy, wydawnictw i redakcji czasopism kulturalnych. (PAP)

Międzynarodowa akcja
badania Bałtyku

We wrześniu br. przeprowadzone zostaną największe z dotychczasowych międzynarodowych badań Bałtyku, w których uczestnictwo zgłoszyły wszystkie państwa leżące nad tym morzem. W pracach ekspedycji, która operować będzie z pokładów 12 statków oadawczych weźmie udział ekipa naukowców z 15 placówek naukowych reprezentujących wszystkie kierunki badań morskich. Akcją oznaczoną krótkim „Bosax 77” (Baltic open sea experiment) organizowana jest przez grupę roboczą badającą zanieczyszczenia Bałtyku, która działa w ramach Międzynarodowej Rady Badań Morza i Naukowego Komitetu Badań Oceanicznych. Ze strony polskiej weźmie udział naukowcy z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej i Morskiego Instytutu Rybackiego oraz statki „Hydromet” i „Birkut”.

Wylały rzeki w Jeleniogórskim

Poziom wód wysoko w niektórych rejonach kraju przekroczył stan alarmowy. Nurt rzeki Kamiennej w Piechowicach (poniżej Szklarskiej Poręby) ma głębokość 3 metrów, a Kwisy w Mirsku aż 6 metrów. W Mirsku i w Olszynie Lubąńskiej z najniższej położonych domostw i zabudowań gospodarczych ewakuowano ludzi i żywy inwentarz. W starcie pogotowia zostały postawione wszystkie jednostki straży pożarnej i służby komunikacji. (PAP)

Czego oczekujemy od kolei

Dokończenie ze str. 1
Produkcji podobnych 30-tonowych, ruszyła też produkcja specjalnych wagonów — platform do przewozu wielkich kontenerów oraz produkcja suwnic bramowych do ich przładunku, ale bieżące potrzeby w tej dziedzinie są daleko większe. Szybzy rozwój konteneryzacji na PKP hamowany jest m. in. zbyt słabym tempem rozbudowy portowych i lądowych terminali kontenerowych oraz wciąż nikłym postępem w przystosowaniu nadawców i odbiorców do tej formy przewozów.

Aczkolwiek przyrost zdolności przewozowej PKP wynosił w latach 1976-77 około 19 milionów przeciętnie rocznie, to jednak nasza kolej nie nadąża za szczytami — jak wiadomo — za potrzebami gospodarki. Wynika to nie tylko z faktu, że procesy modernizacyjne na PKP są

długotrwałe, a więc nie mogą przynieść w krótkim czasie oczekiwanych efektów. Trudności polegają i na tym, że stan gotowości technicznej taboru PKP i wykorzystanie jej potencjału przewozowego — jak oceniono to na niedawnym posiedzeniu Prezydium Rządu — są nadal niezadowalające. Dla tego też dalsze usprawnianie pracy zaplecza obsługowo-naprawczego i remontowego zarówno PKP jak i innych dziedzin transportu, jest jednym z najważniejszych obecnie zadań. Z kolei klienci PKP i PKS muszą zwiększyć starania o racjonalne wykorzystywanie taboru, a współpracując z transportem resorty — wywiązywać się ściśle z planów dostaw odpowiedniego sprzętu i części za miennych. W przeciwnym bowiem przypadku działacze będą również na własną szkodę. PAP

Bliskowschodnia misja C. Vance'a

Od rozmów w Aleksandrii z prezydentem Egiptu Anwar Sadatem amerykański sekretarz stanu Cyrus Vance rozpoczął wczoraj swą drugą podróż po krajach Bliskiego Wschodu, której głównym celem będzie zbadanie możliwości wznowienia genewskiej konferencji pokojowej. Podróż służyła dyplomacji amerykańskiej poprzedziły intensywnie konsultacje z przywódcami kilku państw arabskich (Egiptu, Syrii, Jordani, Arabii Saudyjskiej i OWP) poświęcone ustaleniom wspólnej platformy na rozmowy z Vancem. Według doniesień prasy egipskiej, po zakończeniu podróży bliskowschodniej Vance'a ma być zwołany mini szczyt arabski z udziałem przywódców wspomnianych wyżej krajów.

Agencja prasowa przypomina, że główną przeszkodą uniemożliwiającą jak dotąd wznowienie genewskiej bliskowschodniej konferencji pokojowej jest sprawa udziału w obradach tego forum delegacji OWP. Izrael zdecydowa-

nie sprzeciwia się zaproszeniu Palestyńczyków na konferencję genewską. Fakt ten potwierdził na swej ostatniej konferencji prasowej prezydent USA Jimmy Carter. Agencja AFP pisze, że delegacja OWP ma prawo do udziału w konferencji genewskiej jako jedyny przedstawiciel narodu palestyńskiego, co potwierdził szczyt arabski w Rabacie z listopada 1974 r. W trakcie obecnej podróży bliskowschodniej Cyrus Vance kolejno odwiedzi Egipt, Liban, Syrię, Jordanię, Arabię Saudyjską i Izrael. (PAP)

Rynki USA zalane
japońskimi wyrobami

Miedzy dwiema głównymi potęgami gospodarczymi świata zachodniego — Stanami Zjednoczonymi i Japonią — do szło do zaostrzenia wojny handlowej — pisze „New York Times”, analizując stan wymiany towarowej między obu krajami. Szczegółne zaniepokojenie w kołach gospodarczych USA wywołuje utrzymująca się ogromna nadwyżka w handlu

Japoni z partnerem z zachodu. Według dziennika, nadwyżka ta może do 31 marca 1977 osiągnąć 11 mld dolarów. Stany Zjednoczone dostają nie zalewane są japońskimi samochodami, wyrobami przemysłowymi, tekstylnymi, elektronicznymi. Na przykład w 1976 r. Japonia sprzedała na amerykańskim rynku 2 690 kolorowych telewizorów. (PAP)

Broń dla białych reżimów
Południowej Afryki

Niemal każdy dzień przynosi nowe dane na temat szybkiego rozwoju współpracy między Republiką Federalną Niemiec a białymi reżimami Południowej Afryki. Dzieje się tak, mimo ścisłego embarga nałożonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych i wbrew oficjalnemu dementi wystosowanemu ostatnio przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RFN pod adresem państw — członków Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA). Według oficjalnych danych, w 1976 r. rząd Południowej Afryki zakupił za granicą — w USA, Francji, RFN, Izraelu itp. — sprzęt i wyposażenie wojskowe wartości ponad 1,2 mld marek. Z kwoty tej niemal 20 procent

stanowiły dostawy z Republiki Federalnej Niemiec. Szereg nieznanych szczegółów na temat tajnych powiązań między Pretorią a zachodnimi państwami, w tym niemieckimi kołami wojsko-przemysłowymi przynosi wychodzący w RFN tygodnik „Der Spiegel” i „Stern”. W np. — jak pisze „Stern” — wśród różnego rodzaju sprzętu wojskowego dostarczonego przez RFN dla Południowej Afryki znalazły się — objęte ścisłym embargiem — nowoczesne rakiety przeciwpancernego typu „Milan”, silniki dla samolotów, wyposażone przez Izrael, czy wojskowych, elektronicznych urządzeń radarowych, nowoczesnego ostrzegania, a także wyposażenia dla ośrodków atomowych. (PAP)

Zwiększona opłata w PKS
za przejazd bez biletu

Nagminnie notowane w autobusach Państwowej Komunikacji Samochodowej przypadki jazdy pasażerów bez biletu lub niesolidności wielu konduktorów-kierowców (po bieranie opłat bez wydawania biletów), skłoniła władze resortu do podniesienia — podobnie jak swego czasu w PKP — opłaty karnej. Wprowadziła ją zarządzała Ministerstwa Komunikacji, już obowiązująca w całej PKS.

Podróżnik nie mogąc okazać kontrolerowi ważnego biletu musi nie tylko uiścić te należność, ale również zapłacić karę w wysokości podwójnej ceny biletu, która jednak nie może być mniejsza niż 200 złotych (dotychczas wynosiła 100 zł). W przypadku zaś nieposia-

dania dokumentu na przewóz bagażu lub psa, opłata karna wynosi 100 zł.

Zmieniona została jednocześnie odpowiedzialność pasażerów, którzy zapłacili za przejazd, lecz nie otrzymali biletu od konduktora. Obecnie opłaty karnej nie pobiera się, jeżeli na tę okoliczność złożono oświadczenie przynajmniej jeden naoczny świadek (dotychczas wystarczyło, iż pasażer stwierdził, że należność za bilet uiścił, lecz go nie otrzymał).

Obie zmiany przyczynić się mają do categorycznego żądania przez podróżnych biletów za przejazd, który to o b o w i ą z e k był przez nich często lekceważony. (bop)

Norweski wywiad
szkolił dywersantów
do działań przeciw ZSRR

Norweski tygodnik „Ny Tid” ujawnił przed kilkoma dniami, że wywiad armii norweskiej szkolił w latach pięćdziesiątych dywersantów i szpiegów, którzy mieli prowadzić wroga działalność przeciwko ZSRR. Rekrutację kandydatów przeprowadzono wśród fińskich nazistów, weteranów wojny zimowej (przeciwko Związki Radzieckiemu 1939-40 rok).

Oświadczenie w tej sprawie złożył były major norweskiego wywiadu, Svein Blindheim, aktywny uczestnik ruchu oporu przeciwko okupacji hitlerowskiej i pracownik tej komórki wywiadowczej, która w latach zimnej wojny zajmowała się szkoleniem fińskich dywersantów. (PAP)

Telefony
donoszą

● Wczoraj o godz. 18 w Woli Książęcej gm. Kotlin (woj. kaliskie) motocyklista prowadzący „Gazelę” stracił panowanie nad maszyną i wpadł na pobocze szosy i doznał ogólnych obrażeń.

● W Nowej Wsi gm. Słupca (woj. konińskie) w czasie wybijania w murze otworu obsunęły się cegły i zasypały robotnika, który poniósł śmierć.

● W Wólce (woj. konińskie) na wiadukcie Trasy E-8 kierująca „Flata” nie opanowała wozu i zderzyła się z samochodem ciężarowym. Kierowcę „Flaty” z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala w Słupcy. (t)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przewiduje, że Wielkopolskę zachmurzenie będzie, przelotne opady, po południu burze. Temperatura minimalna od 12 do 14 stopni, maksymalna od 17 do 19 stopni.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu 15 stopni, Koninie — 16, Lesznie — 15, Pile — 17, Poznaniu — 15; ciśnienie — 748,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

Powrót do tematu (3)

KRYTYKA POMOGŁA

W Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Turkowińska” w Korytkowie koło Turka, w roku ubiegłym były duże kłopoty z wykonaniem planu i produkcją eksportową. Spółdzielnia przechodziła wówczas jednego zrzeczenia producentów do drugiego, zmieniając profil produkcji. Nadto przejęła jeszcze 800-osobową spółdzielnię „Zagłębianka” w Kolinie. Nasąpiły więc kłopoty, wynikające z tych licznych reorganizacji. Dawniej sztytu tu proste wyroby: bieliznę osobistą i pościelową oraz podomki i podłamy na eksport do RFN i Włoch. Później profil się zmienił na rzecz wyrobów barwnych szlachetnych i skomplikowanych: bluzek, spodni, kurteczek dziewczęcych i sukienek. Trzeba było zmieniać maszyny, szkolić załogę. Wszystkie te, nakładające się na siebie zmiany, zakończyły się jednak pomyślnie.

W bieżącym roku wartość produkcji rosła o 11,4 procent, mimo że do stycznia zastosowane zostaną znacznie tańsze, niż w roku ubiegłym, tkaniny. Dobrze również spisyuje się załoga „Zagłębianki”, szyciarki koldry. Rozwija się produkcja eksportowa spółdzielni, chociaż nie osiągnęła jeszcze takich rozmiarów, na jakie stała „Turkowińska”. Ale to już jest uzależnione od znalezienia klientów przez Centralę Handlu Zagranicznego „Copexim”.

Tymczasem w pierwszych miesiącach tego roku uszyto już 60 000 sztuk letnich sukienek do Austrii, Francji i RFN. Do końca roku produkcja ta podwoi się. Równocześnie spółdzielnia podejmuje się wobec zagranicznych kontrahentów, w wyrobu uszlachetnionego i sztywne z powierzonego tkanin 20 000 sztuk garsonki i sukienek. Kiedy byłem w Turku, trwały właśnie rozmowy z kolejnym partnerem z RFN. Wygospodarowany w tej produkcji surowiec służy do szycia wyrobów na rynek krajowy.

W „Turkowińce” na tyle

uporano się z bieżącymi problemami, że można było pomyśleć o utworzeniu oddziału pracy chronionej, głównie z myślą o kobietach w ciąży. Oddział taki powstał w III kwartale br. w Turku. Trwają też przygotowania do rozbudowy zakładu, której realizacja w latach 1978—79 przyniesie 400 dodatkowych miejsc pracy.

Już na początku ubiegłego roku mówiono w Ostrowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego o zagrożeniu planów rocznych. Braki materiałowe w zakresie cementu i kruszywa, fakt przetrwania załogi na liczne budowy w całym kraju sprawiły, że wystąpiły opóźnienia zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym. Ponadto mieszkańcy domów oddawanych do użytku w Ostrowie narzekali na jakość i staranność pracy budowlanych.

W listopadzie dyrektor przedsiębiorstwa Leopold Wiklicki zapewnił mnie, że załoga zrobi wszystko, aby oddać użytkownikom wszystkie zaplanowane na rok 1976 mieszkania. Budowlani dotrzymali słowa. Plan roczny, przewidujący wybudowanie 405 mieszkań o powierzchni 18 319 m kwadratowych, został wykonany.

Dyrektor Wiklicki tak wyjaśnia teraz nowo zastosowany system oceny jakości pracy poszczególnych бригад przedsiębiorstwa:

— Stworzyliśmy trzyosobową ekipę, która jest naszym działem kontroli jakości. Warunkiem wypłacenia premii akordowych lub w ogóle pensji danej brigadzie, jest pozytywna ocena jakości pracy, dokonywana przez dział kontroli jakości. Na przykład w kwietniu wobec kilku niesolidnych бригад zastosowaliśmy wstrzymanie wypłat. Dana brigada musi sama poprawić swoją „fuszerkę”. W tym stanie rzeczy im po prostu nie opłaca się niesolidnie pracować. W bieżącym roku przekażemy mieszkańcom Ostrowa 274 mie-

szkania. Uczynimy wszystko, aby ich jakość była dobra.

Leszczyńska Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Przedownik”, która w ubiegłym roku odwiedziłyśmy, pytając dlaczego nie wykonuje planów — już nie istnieje. Nie ma spółdzielni, lecz pozostał zakład, który dzisiaj, po reorganizacji, stał się oddziałem Zakładów Wytwarzających Główników „Tonsil” z Wrześni. Zmiana to zasadnicza. Przedtem produkowano tu farby i ema-

Jak to zmienić?

Jesienią ubiegłego roku „Głos Wielkopolski” wysłąpił z inicjatywą, rozłożoną na szereg publikacji — w podsumowującej sprawie: jakości pracy i działania. Inicjatywę tę zrodziła chęć przeciwdziałania się przejawom indolencji, marnotrawstwa i złej roboty. Chodziło nam o znalezienie przyczyn złej roboty, o ukazanie możliwości skutecznych przedsięwzięć zaradczych.

Przedstawiliśmy dwadzieścia przykładów z województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. W grudniu 1976, podsumowując pierwszy etap tej kampanii zapowiedzieliśmy, że za pół roku powrócimy do przedstawionych spraw, by sprawdzić, czy pytanie „Jak to zmienić”, wszędzie znalazło zadowalającą odpowiedź. A jeśli nie — to dlaczego.

Ostatnio odwiedziliśmy nie których bohaterów naszych ubiegłorocznych publikacji. Oto plan tych spotkań.

lic, dzisiaj montuje się zestawy głośnikowe.

Dawna produkcja nie stwarzała żadnej przyszłości. Mało zapotrzebowanie na wyroby ówczesnego „Przedownika”. Dość powiedzieć, że w ubiegłym roku plan 70 mln zł musiano zmniejszyć do 45 mln złotych, a mimo tego jeszcze były kłopoty ze zbytem wyrobów.

Decyzja związana się z „Tonsilem” okazała się bardzo trafna. Już w tym roku, w tych samych, jedynie adaptowanych do nowej działalności warunkach, załoga byłego „Przedownika” wykona produkcję wartości 180—190 mln złotych!

Jak mówi zastępca dyrektora zakładu Eugeniusz Kowalski — załoga szybko nauczyła się nowej roboty. Pracuje chętnie i bardzo wydajnie. Po prostu — odczuwa awans swojego zakładu. Co innego produkować farby, a co innego sprzęt radiowy; ta branża stwarza większe możliwości rozwoju zakładu i awansu fachowego pracowników. W Lesznie zresztą myślą nie tylko o montażu. Chcą tu też stworzyć własne, małe biuro konstrukcyjno-mechaniczne.

W trzech artykułach przedstawiam siedem różnych, trudnych problemów i tyleż samo różnych odpowiedzi na nasze pytanie „Jak to zmienić?”. W pięciu przypadkach zmiany na lepsze są wyraźne, w dwóch nie ma żadnej poprawy. I chociaż nie sposób — przy pomocy tak skromnych liczebnie przykładów zbytnio uogólniać, można wszakże sformułować pewne wnioski.

PO PIERWSZE: Powołanie gospodarce zależy w znacznym stopniu od trafnych decyzji. Zławsza liczą się one w inwestycjach. Złe, nieprzemyślane decyzje są potem nie do naprawienia przez bezpośrednich inwestorów i wykonawców, tak jak to jest w przypadku Proszkowni i Kondensowni Mleka w Gostyniu.

Z DRUGIEJ: Znowu stron niejednokrotnie brak decyzji uniemożliwia rozwiązanie niektórych trudnych problemów. W przypadku Zakładu Przetwórstwa Górczyca w Świecie wstarczyłoby wydać decyzję zakazującą producentom zakupu górczyca na wolnym rynku, a słupek młyn z powodzeniem mógłby pracować na trzy zmiany, do czego przecież jest przygotowany, podobnie

jak i do produkcji wysokiej jakości.

PO TRZECIE: można wiele zmienić na lepsze, tam gdzie nie zakłada się rak, tłumaczyć niepowodzenia tzw. przyczynami obiektywnymi. Czyż produkcja nie usprawniła części sto fuzerki zła jakości surowców? Przykłady zmian w Obornickich Fabrykach Mebli i chodzieskim „Polsporcie” dowodzą, że przy wnikliwym podejściu do sprawy można w sposób zdecydowany poprawić jakość wyrobów, mimo niżej lepszej jakości surowców.

CZYLI: GDY SIĘ CHCE, TO SIĘ ZROBI. To nadużywa nie często powiedzenie pasuje do wielu sytuacji przedstawionych w cyklu artykułów „Jak to zmienić?”. — W spółdzielni „Turkowińska” mimo licznych wstrząsów, wynikających z reorganizacji i zmian asortymentu produkcji, już po pół roku od naszej krytyki potrafiono wrócić do dawnego rytmu produkcyjnego a nawet przekroczyć pierwotne zamierzenia produkcyjne. W Ostrowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego zmieniono organizację pracy, poprawiono dyscyplinę na budowach i plan został wykonany, w sytuacji wydawałoby się beznadziejnej. W przypadku leszczyńskiej spółdzielni „Przedownik” podjęto słuszną decyzję zmiany asortymentu produkcji i przekazano przedsiębiorstwo do przemysłu kłusowego. Zakład zyskał nowe perspektywy i przysparza krajowi bardzo potrzebnej produkcji.

Siedem różnych przykładów i właściwie brak jednoznacznej uniwersalnej odpowiedzi na postawione pytanie: „Jak to zmienić?”. Odpowiedzi są różne, jak różni są ludzie, którym przychodzi borykać się z kłopotami. Recepty na sukces każdy musi szukać sam — można wszakże przyjąć, że w każdym przypadku poprawa jest możliwa. Dowodzą tego skutki m. in. naszej akcji prasowej. A szło nam o to, by w każdej dziedzinie życia utrwałać tendencje do poprawy jakości pracy i działania, bez czego trudno mówić o lepszych warunkach życia.

MAREK PRZYBYLSKI



MARIANNA MATYSIAK
działaczka Kół Gospodyń Wiejskich z Chodzieży (woj. pilskie).

Jest kierownikiem Wydziału KGW Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych z siedzibą w Chodzieży. Od 15 lat pracuje w ZKR współdziałając ściśle ze środowiskiem kobiet wiejskich. M. in. dzięki jej staraniom rozwinął się zespołowy oddech cięt prowadzony przez mieszkanki wsi. Zasługą jej jest również powołanie 10 szkół politycznego kształcenia kobiet wiejskich. Pełni funkcję I sekretarza POP przy WZKR. Wiosną bieżącego roku w plebiscycie redakcji „Ziemi Nadnoteckiej” — miesięcznika regionalnego — zdobyła tytuł „Człowieka czynu województwa pilskiego 1976 roku”.
Fot. — Bogdan Kościecha



TADEUSZ
WYRWA-KRZYŻAŃSKI

poeta, autor pierwszego w województwie pilskim tomiku wierszy pt. „Dom ust”.

Jest pracownikiem Czarnkowskiego Domu Kultury (woj. pilskie). Jego głównym zainteresowaniem jest oczywiście poezja. Czyta, a przede wszystkim pisze. Jego wiersze publikowane na łamach polskiej prasy i terackiej zdobywają sobie coraz więcej zwolenników, także pośród jurorów wielu konkursów poetyckich. Ceniony pracownik kultury i ofiarny działacz społeczny. (zna)
Fot. — Archiwum

W „Kronice Wielkopolski”

Pierwszy tegoroczny numer „Kroniki Wielkopolski” jest dziesiątym z kolei wydaniem tego czasopisma. Zawiera artykuły Marii Roguskiej o kształtowaniu się instytucji i form życia kulturalnego współczesnej wsi na przykładzie gminy Brodnica oraz Janusza Majewskiego — „Czas wolny a odbiór kultury w rodzinach indywidualnych rolników”, a także pierwszą część dzieł życia literackiego w powojennym Poznaniu dokumentalnie ukazanych przez Feliksa Fornalczyka.

W rozdziale zatytułowanym „Studia” zamieszczono m. in. omówienie takich zagadnień, jak uniwersytety ludowe w Wielkopolsce w walce o wychowanie młodego pokolenia wsi (1945—1953), przestępczość nieletnich w Wielkopolsce (1970—1974) oraz stan upowszechnienia kultury w województwie leszczyńskim. „Kronika” przynosi także materiały o charakterze dokumentalnym: Mariana Olszewskiego „Wspomnienia i pamiętniki więźniów Fortu VII w Poznaniu i obozu w Zabikowie” oraz Mariana Jakubowicza „Zabikowo było najgorsze. Fragment okupacyjnego pamiętnika”.

Ponadto są tutaj recenzje książkowe oraz sprawozdania i artykuły („Na mapie Wielkopolski”) obrazujące aktualne przemiany społeczno-gospodarcze i kulturalne regionu, a także kronika wydarzeń w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim — przegląd wydarzeń od lipca do grudnia 1976.
(kos)

Wróciła z pracy roztrzęsiona. Pytania domowników zbywała półśłówkami. Kiedy sama została w pokoju, wyjęła z szafy, spod bielizny, grubą szarą kopertę. Posypała się z niej 1000-złotowe banknoty. Zmieniła je w garści i wrzuciła do pieca...

Poszła się dowodu przeświadczenia? Nie, to niemożliwe — odpowiedziałaby ci, którzy ją znali. Zawsze przecież była pracownica, do której nikt nie miał zastrzeżeń. Same awanse i pochwały wyznaczały jej działalność zawodową. Nie inaczej było z pracą społeczną, z której zrezygnowała kilka lat temu...

W 1968 roku, kiedy rozmawiała z dziennikarzem, była cenną i znaną w województwie poznańskim działaczką organizacji młodzieżowej. Miała też za sobą bardzo udany start zawodowy: w dwa lata po ukończeniu liceum ogólnokształcącego została księgową Kombinatu PGR Sokołowo. Wszystko to dawało jej moralne prawo do zabierania głosu w imieniu młodzieży.

Dziennikarz utrzymał to, co wówczas mówiła o sprawach ważnych nie tylko dla jej środowiska. Mówiła zaś z pasją i znajomością rzeczy, choć może zbyt patetycznie („Jesteśmy nierozłączną częścią naszej załogi”).

Wycinek z gazety, w której opublikowano te rozmowy i zdjęcie młodej, roześmianej dziewczyny, stanowił teraz za wartość małej niebieskiej koperty. A ta znajduje się w teczkach z napisami: Akta sprawy karnej, areszt, Maria Jolanta Kinowska...

kowanej w 1968 roku. Sprawy rodzinne i zawodowe pochłaniały tyle czasu, że zrezygnowała z pracy społecznej.

Zarobki Marii Jolanty i jej męża wystarczały na dostatek życia. Trzeba było jednak gospodarzyć z ołówkiem w ręku. Poważniejsza „inwestycja” w rodzaju pralki lub telewizora wywoływała komplikacje w budżecie domowym. Marię Jolantę niecierpiłoby to coraz bardziej. Stwierdzała, że lata mijają, a oni stale są małżeństwem.

„Chciałam mieć wszystko...”

Milion Marii Jolanty

stewem na dorobku. Później powie:

— Chciałam lepiej żyć, ładniej się ubierać, komfortowo urządzić mieszkanie. Chciałam mieć wszystko. Marzenia te przybierały na sile, a w 1972 roku nagle nadarzyła się okazja ich urzeczywistnienia...

— Cemu przypisywa Pani swój optymizm i zadowolenie z pracy?

— To na pewno sprawa atmosfery. Przyjęto mnie z otwartymi ramionami...

Mówiąc to w 1968 roku myślała o życzliwości przełożonych i koleżanek. Pomagali jej — absolwentce liceum zdołała być kwalifikacje księgowej, bo wierzyli, że stać ją na to, by zawód ten wykonywała z pożytkiem dla siebie i innych. Kiedy do tego już doszło obdarzono ją kredytem bezgranicznego zaufania. Maria Jolanta nie nadużyła go do 1972 roku.

Czyżby dlatego, że nie miała okazji do przywiązania pieniędzy? Nie wiadomo. Okazja nastąpiła po awansie na starszą księgową w Zakładzie Sokołowo (Kombinatu PGR Sokołowo). Organizacja pracy sprawiła, że Maria Jolanta kontrolowała tam samą siebie.

W zakładzie Sokołowo sporządzała listy płac, a potem zatwierdzała je pod względem formalnym, merytorycznym i rachunkowym. Z kolei razem z innymi kładła pieniądze do

kopert (na których widniały: nazwisko pracownika i wysokość wynagrodzenia), po czym niejednokrotnie zastępując kasjera — wypłacała pobory.

W październiku 1972 roku — powie Maria Jolanta — przyszło mi na myśl, że pracując w takich warunkach mogłabym na listach wypłat dopisywać jakieś kwoty i „wypłacać” je sobie. Tak też postępowałam. Kwoty w rubrykach: „razem wynagrodzenie” i „do wypłaty” podwyższałam o kilka lub kilkanaście tysięcy, które podczas „kopertowania” spokojnie odkładałam do mojego biurka. Nie brałam pod uwagę tego, że główna księgowka mogłaby te kombinacje wykryć, gdyby podliczała pozycje na listach wypłat...

Maria Jolanta rzeczywiście nie potrzebowała się obawiać głównej księgowej Kombinatu Haliny S., która tylko rzucała okiem na listy płac (by

przekonać się, czy nie ma po prawek) i składała swój podpis. Taka „kontrola” podjęta wana była w mniejszym stopniu nawalem pracy, w większym zaś zaufaniem, które wszyscy od dawna okazywali Marii Jolancie.

Podobnie jak główna księgowka działał Eugeniusz H., pełniący w Kombinacie funkcję rewidenta. W kwietniu 1975 roku bez podliczania pozycji na listach płac (sporządzonych przez Marię Jolantę) uczynił

adnotację „nieprawidłowości nie stwierdzono”, przybił swoją pieczęć i złożył podpis.

Maria Jolanta nie lękała się przeto zdemaskowania, a ponieważ chciała mieć wszystko, więc rozmiary nadużyć rosły szybko i systematycznie. Na rozprawie tak się poczęła rozliczać.

— Za pierwsze skradzione pieniądze kupiłam futro (nurek — 12 000 złotych). Telewizor kosztował 6 000 złotych, dywan — 7 000, obraz olejny — 4 500, sygnet i obrączka — 20 000, perły i kryształ — nie pamiętam, meble — 20 000. Do samochodu dołożyłam 75 000, a do wkładu mieszkaniowego 12 000. Dużo wydałam na tak sówki: do Karpacza — 4 500, do Międzybózia — 4 000, do NRD — ponad 10 000.

Po wstępnej kontroli oznajmiono Marii Jolancie, że jej nadużycia sięgają pół miliona złotych.

Słuchacze Polskiego Radia o „Belgradzie-77“

Świat tęskni za pokojem

Polskie Radio otrzymuje z zagranicy wiele listów nawiązujących do mającego się odbyć w Belgradzie spotkania przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Autorzy listów wskazując na związek między konferencją w Helsinkach a spotkaniem w Belgradzie, podkreślają znaczenie KBWE dla polepszenia ogólnego klimatu politycznego. Wskazują, że Helsinki odzwierciedliły pozytywny zwrot w relacjach między państwami o różnych ustrojach. „Wzrosły szanse na lepszą współpracę, międzynarodową” — pisze Lars Gustafsson ze Szwecji. Belgrad powinien być kontynuacją „ducha Helsinek”, kolejnym krokiem w rozwiązywaniu istotnych problemów bezpieczeństwa i współpracy — wyrażają swoje opinie m. in. Louis Dresse z Belgii, Gerhard Pohlmann z RFN, Paavo Tolonen z Finlandii. Zdaniem Licio Deponte z Włoch, trzeba widzieć to spotkanie jako etap procesu odprężenia, istotny krok na drodze jego praktycznej realizacji.

„Troska o pokój wymaga wysiłków, nieustępliwości, głębokiej odpowiedzialności za losy ludzkości” — pisze Ramon Molera z Hiszpanii.

Ta zasadnicza myśl przewija się w innych listach. Autorzy podkreślają, że państwa socjalistyczne uczyniły z walki o realizację i zagwarantowanie prawa do życia w pokoju — naczelną zasadę swojej codziennej działalności. Jako przykład wysiłków podejmowanych przez kraje socjalistyczne podają m. in. propozycje przedstawione w Bukareszcie podczas narady doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego, zwłaszcza w sprawach zahamowania wyścigu zbrojeń, w

tym zbrojeń nuklearnych, zobowiązania się do nieużycia jako pierwsze broni jądrowej, redukcji sił zbrojnych i zbrojeń, pokojowego regulowania konfliktów, nieingerencji w wewnętrzne sprawy innego państwa itd. „Walka o zahamowanie wyścigu zbrojeń, o całkowite rozbrojenie jest — jak pisze F. J. Sanger z Wielkiej Brytanii — celem nadrzędnym”.

To prawda, że siły zimnowojenne nie dają za wygraną, usiłują stordedować kierunek obrony w Helsinkach — podkreślają autorzy listów — ale, jak to stwierdził m. in. Edward Wiera z RFN, „ustalone tam decyzje należy uczynić nieodwracalnymi, wprowadzić je w życie”.

„Świat tęskni za pokojem” — pisze Aage Weber z Danii wyrażając głębokie przekonanie, że „Belgrad-77”, spełni pokładane w nim nadzieje.

PAP

Mówi Arkady Fiedler:

Czuję się znakomicie i dużo pracuję

Arkady Fiedler powrócił niedawno z kolejnej, kilkumiesięcznej podróży do Afryki Zachodniej. — Wyprawa ta — powiedział 83-letni pisarz — nie była dla mnie łatwa, ale jak poprzednie moje podróże do egzotycznych krajów, charakteru „literackiego”. Jej celem było przywiezienie do kraju eksponatów folklorystycznych — przyrodniczych, które zgromadzili mieszkańcy na Czarnym Ładzie moi znajomi i przyjaciele, wśród nich — pracujący tam czasowo nasi rodacy. Eksponaty powiększą zbiorę zorganizowanego przez mnie muzeum — pracowni literackiej w Puszczykowie, a także zbiory innych placówek muzealnych. Szkoły poznańskie otrzymały już z moich poprzednich podróży kolekcje rzadkich okazów motyli.

Kiedy człowiek przebywa w egzotycznym środowisku, za wiera znajomości i zdobywa twórczo literackie: nowe doświadczenia i wrażenia. Będ może i z ostatniej podróży pozostanie jakiś literacki ślad.

Mimo trudnych warunków, jakie panowały podczas wypraw do portów Zachodniej Afryki i w głąb Czarnego Łądu,

czuję się znakomicie i dużo pracuję. Ukończyłem pisanie trzeciego tomu „Trylogii młodzieżowej”. Dwie pierwsze części ukazały się pod tytułami „Wyspa Robinsona” i „Orinoko”. Kolejny tom ma tytuł „Biały jaguar”. Jego akcja toczy się w XVIII wieku w Południowej Ameryce, w Gujanie Holenderskiej. Wydaje mi się, że książka powinna być dla młodzieży interesująca.

Piszę teraz ostatni tom autobiograficznej książki, której dwie części pt. „Mój ojciec i dęby” oraz „Wiek męski i zwycięski”, już się ukazały. Raduję mnie wielką liczbą osób zwiedzających pracownię w Puszczykowie. Niebawem powitamy 100-tysięcznego gościa. Mimo wakacji, trafia tu dużo ludzi młodych, w tym także turyści zagraniczni. m. in. ze Związku Radzieckiego, gdzie ukazało się wiele moich książek. Kustoszem jest mój syn, Marek, który jest zarazem przewodnikiem po zgromadzonych w pracowni eksponatach, stanowiących plon wielu podróży. Ja „patronuję” muzeum — pracowni raczej już tylko z daleka, piszę bowiem w Poznaniu. (PAP)

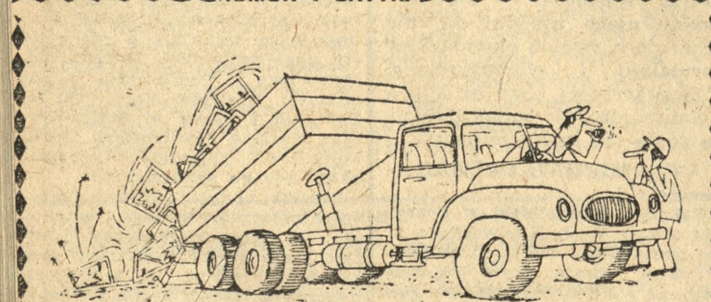
W Nowym Jorku

Kolejne ofiary nieuchwytnego mordercy

Poszukiwany od roku przez całą policję nowojorską psychopata używający pseudonimu „Syn Szymona” popełnił w niedzielę rano następną zbrodnię. Jego kolejnymi ofiarami była młoda para siedząca w zaparkowanym samochodzie w dzielnicy Brooklyn. Morderca oddał do kobiety i mężczyzny 4 strzały, raniąc ich w głowę. W stanie bardzo ciężkim ofiary odwieziono do szpitala. Test balistyczny kul wykazał, że pochodziły one z tego samego pistoletu, którym „Syn Szymona” popełnił wcześniej-

sz zbrodnię. Pierwszą kobietą, która zginęła z ręki szaleńca 29 lipca ubiegłego roku, była 18-letnia Donna Lauria. Parę dni temu „Syn Szymona” zawiadomił prasę, że zamierza „uczcić” rocznicę swej „działalności”. Nieuchwytny morderca zastrzelił w ciągu 12 miesięcy 5 osób, a 6 ciężko zranił. Z opisów przypadkowych świadków wynika, że jest on wysokim mężczyzną, w wieku od 25 do 30 lat. Nie wyklucza się, że może to być policjant. PAP

HUMOR I SATYRA



— Szeffia, przywożem okna!

Unikalna aparatura posługuje wszystkim

W każdym dużym ośrodku naukowym podobną lub identyczną aparaturę posiada zwykle kilka instytucji, a niejednokrotnie takie same problemy rozwiązują niezależnie od siebie instytucje i zakłady uczelnie, podległe Polskiej Akademii Nauk lub poszczególnym resortom. Jest tak również w Poznaniu. Aby dobrze wykorzystać drogą, często importowaną aparaturę, powołano Ze spół Koordynacyjną do spraw Środowiskowych Laboratoriów Aparatury Unikalnej, działającą przy Oddziale Polskiej Akademii Nauk, którego głównym zadaniem jest m. in. koordynowanie w skali środowiska zakupów różnych urządzeń służących badaniom naukowym i stwarzanie warunków dla ich optymalnego wykorzystania.

W Poznaniu istnieje obecnie pięć laboratoriów środowiskowych. Dwa z nich pracują przy placówkach PAN (Środowiskowe Laboratorium Pomia

R. Nixon podejrzany o przyjęcie łapówki

Jak podaje w najnowszym numerze amerykański tygodnik „Time”, rządowe organa śledcze uzyskały informacje, jakoby byłyby prezydent USA R. Nixon otrzymał milion dolarów od szefa Związku Zawodowego Transportowców Franka Fitzsimmonsa za pomoc w odsunięciu od tej organizacji jej byłego prezesa, Jimmy Hoffy.

W 1967 r. Hoffa został skazany za nadużycia finansowe na 13 lat więzienia. Nixon, który był wówczas prezydentem, spowodował jego przedterminowe zwolnienie, pod warunkiem całkowitego zaniechania działalności w związku transportowców do roku 1980. 30 lipca 1975 r. Hoffa zniknął bez śladu w Detroit i uważa się, że został zabity przez świat przestępczy. Tygodnik „Time” pisze, że wypłata łapówki byłemu prezydentowi nastąpiła w dwóch ratach i pośredniczył w tym były doradca Nixona, Charles Colson. (PAP)

Sport-sport
Żużlowcy Unii na czele tabeli
Wysoka forma ulubieńców Leszna

Komplet publiczności oczekiwał wyrównanego i zaciętego pojedynku. Tymczasem prezentujący wysoką formę leszczyńscy odnieśli zdecydowane zwycięstwo nad Włókniarzem Częstochowa 61:35, „wywalczone” łatwiej niż się powszechnie spodziewano. W zespole gości — w którym zabrakło Marka Cieślaka — kapitalną formę za demonstrationował Józef Jarmuła, który dzielnie sekundował Czesław Goszczyński. Pozostali wyraźnie za wiodli. W drużynie gospodarzy nie było słabych punktów, a na szczególnie słowa uznania zasłużył Kazimierz Adamczak.

W II wyścigu startujący na „Weslake” Jarmuła wynikiem 70,6 sek. ustanowił nowy rekord toru, a w V — stoczył porażającą pojedynek z utalentowanym Oskarem Kowalskim. Częstochowianin wykazał w tym wyścigu większą odporność psychiczną i zwyciężył.

Na starcie X wyścigu stanęli do tychu niepokonani Kowalski (Unia) i Jarmuła. Prowadzenie ob

ją reprezentant Unii i był on atakowany przez zawodnika niarza. W połowie drugiego jadały na czele stawki Kowalski i Jarmuła. W ostatniej chwili stanął w poprzek toru rozpedzony Jarmuła nie mógł wykonać innego manewru i wpadł na rywala. Obaj zawodnicy zostali przewiezieni do szpitala. W wyniku kolizji leszczyński doznał poważnej kontuzji barkowej, natomiast reprezentant Włókniarza silnego szoku i gólnych potłucz.

W tym momencie przewaga wynosiła już 16 punktów i widać było, że zwycięzcą tego meczu mogą zostać tylko gospodarze.

Punkty dla zwycięzców zdobyli Adamczak 14, Okoniewski i Jarmuła po 10, Turek 9, Piwowar Kowalski 6, B. Jader i Jankowski po 2; dla pokonanych: Goszczyński 11, Jarmuła 9, Jurczyński 7, Cieślak 5, Kafel 2 i Kowalewski. Sędziował p. Irena Nadolna Gdańska. Widzów około 15 000.

Niki Lauda
zwiększa przewagę

Na torze w Hockenheim zostały rozegrane wyścigi samochodowe formuły 1, zaliczane do punktacji mistrzostw świata. Zwyciężył Niki Lauda na „Ferrari” przed Jody Scheckterem na „Wolfie” i Hansem-Joachimem Stuckiem na „Brabhamie”.

W klasyfikacji mistrzostw świata prowadzi Lauda — 48 pkt. przed Jody Scheckterem — 38 pkt. i Mario Andretti — 32 pkt. (PAP)

Tennis stołowy
L. Kucharski mistrzem Europy juniorów

We francuskiej miejscowości Vichy zakończyły się mistrzostwa Europy juniorów w tenisie stołowym. Duży sukces odniósł reprezentant Polski — 18-letni Leszek Kucharski, zwyciężając w finale Jugosłowianina Iztoka Franca 16:21, 21:19, 21:19. (PAP)

Lekkoatletyczne MP

Złote medale H. Wasilewskiego i biegaczek AZS-u

Ostatni dzień mistrzostw Polski w lekkiej atletyce, jak było do przewidzenia, stał pod znakiem batalii tyczkarzy. Po raz pierwszy w tegorocznych zmaganiach lekkoatletów o tytuły na stadionie bydgoskiego Zawiszy zapanała atmosfera wielkich zawodów. Atak na rekord świata w wykonaniu Władysława Kozakiewicza, choć i tym razem nieudany, dodał mistrzostwom nieco rumieńców. Kozakiewicz rekordu nie po bił, ale trzecia próba na wysokości 5,71 gdy był już na zeskoku, a poprzeczka przez chwilę utrzymywała się na stojakach — zaparła dech widzom.

W pozostałych konkurencjach najwartościowsze rezultaty padły w biegu na 1500 m mężczyzn. Rekordzista Polski Henryk Wasilewski wygrał w ładnym stylu osiągnąwszy 3:37,4.

W ostatnim dniu zawodów — prócz H. Wasilewskiego, z poznańskich lekkoatletów złoty medal wywalczyła sztafeta kobiet AZS-u 4x400 m. Sztafeta Olimpii na tym samym dystansie była trzecia. Białe medale zdobyli również: B. Mańkowski (Olimpia) w biegu na 1500 m oraz M. Kasprzyk (Olimpia) w chodzie na 50 km.

KOŃCOWA PUNKTACJA KLUBÓW. KOBIECY: 1. Wisła Kraków — 64 pkt., 2. Górnik Zabrze — 57,7 pkt., 3. AZS Warszawa — 45 pkt., 4. Gwardia Warszawa — 44 pkt., 5. AZS Poznań — 32,5 pkt., 6. Legia Warszawa — 31 pkt. MĘSCZYNI: 1. Legia Warszawa — 65,5 pkt., 2. AZS Warszawa — 60,5 pkt., 3. Zawisza Bydgoszcz — 59,5 pkt., 4. Górnik Zabrze — 51 pkt., 5. Śląsk Wrocław — 48 pkt., 6. Gwardia Warszawa — 46 pkt. (PAP)

Porażka W. Fibaka i D. Stocktona

Nie powiodło się parze debelowej Wojciech Fibak — Dick Stockton w półfinale turnieju tenisowego

w Louisville. Fibak i Stockton rozstawieni z nr 1 przegrali z Cliffem Letcherem i Chrisem Cachem nr 6 5:7, 6:4, 3:6. (PAP)

H. Drzymalski rozstawiony na tenisowych ME

Polski tenisista Henryk Drzymalski został rozstawiony z nr 7 w mistrzostwach Europy amatorów, które zostaną rozegrane w Mariborze. Oto kolejność: 1. Kakulja, 2. Metrewell, 3. Baranyi, 4. Benyk, 5. Pala, 6. Struza, 7. Drzymalski, 8. Schmidt. Wśród kobiet na pierwszym miejscu została rozstawiona Jausovec. (PAP)

Tenisiści Włoch prowadzą 2:1

Po dwóch dniach finału strefowego (europejska grupa „b”) Pucharu Davisa tenisiści Włoch prowadzą w Barcelonie z Hiszpanią 2:1. W niedzielę w grze podwójnej Włosi Adriano Panatta i Paolo Bertolucci pokonali Hiszpanów Jose Higuerasa i Antonia Munozę 6:4, 7:5, 6:4. (PAP)

wyniki • tabelki

Piłka nożna

PUCHAR POLSKI

W rozegranych spotkaniach piłkarskich II rzutu Pucharu Polski uzyskano następujące wyniki:

ROW Rybnik — Unia Tarnów 2:1
Siarka Tarnob. — Hutnik Krak. 0:1
GKS Katowice — GKS Tychy 1:2
Star Star. — Polonia Bydł. 3:1
Górnik Wałb. — Gwardia W-wa 2:1
Avia Świdnik — RKS Ursus 1:0
Malapanew Ożmiek — Motor Lublin 6:1 (w rzutach karnych)
Stal St. Wola — Lechia Gd. 2:0
BKS Bielsko — Jagiellonia Bł. 3:1
Concordia Piotr. — Stocł. Gd. 4:0
Arkonia Szcz. — Gwardia Kosz. 1:0

Wisłoka Dębica — Sparta Zab. 2:0
Piast Gliwice — Olimpia Elb. 2:1
Bałtyk Gd. — Urania Ruda Śl. 1:0
Olimpia P-ń — Zagł. Wałb. 0:1

Żużel

II LIGA
Falubaz — Stal Rzeszów 55:41
Start — GSZ Grudziądz 15:23
Unia Tarnów — Śląsk 35:60
GSZ Grudziądz — Gwardia Łódź 52:44 (mecz zaległy)
1. Śląsk 9 14:4 +148
2. Start 10 13:7 - 54
3. Stal Rzeszów 9 11:7 + 52
4. Falubaz 7 10:4 +120
5. Gwardia 9 8:10 + 2
6. Unia Tarnów 9 4:14 -153
7. GSZ Grudziądz 9 2:16 -223

echa naszych publikacji

Z myślą o petentach

Otrzymałmy wyjaśnienie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu w związku z publikacją pt. „Odgłosy” zamieszczoną 13. VII 1977 r. ZUS wyjaśnia, że „w soboty działają dodatkowo dwie komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Zaproszenia do stawienia na badania, na różne godziny wypisuje kilku pracowników. Jeden z pracowników, przydzielonych do pomocy z innej komórki O/ZUS przez przeoczenie zaprosił osoby wyznaczone na badanie w opisanym przypadku na jedną godzinę. Uchybienie to było przedmiotem specjalnej narady z pracownikami, przy czym winnym zwrócono uwagę na niedopuszczalne pomyłki a kierownika referatu zobowiązano do stałego zwiększonego nadzoru, by podobne przypadki nie powtórzyły się.”

„Było cymbalistów wielu”

Nagroda dla polskiego programu telewizyjnego

O głównej nagrodzie II Międzynarodowego Festiwalu „Raduga” (tęcza), obejmującego programy telewizyjne poświęcone twórczości ludowej, a zorganizowanego przez telewizję ZSRR, zdecydowali telewidzowie. Przyznali ją oni programowi polskiej TV „Było cymbalistów wielu”.

Do konkursu zgłoszono 24 programy przygotowane przez telewizje wszystkich kontynentów. PAP

„Diabelska woda”

Gdzie można znaleźć w Polsce wodę diabelską? Okazuje się, że niemal w sercu Polski, bo w południowej części województwa tarnowskiego m. in. w Ciekichowicach.

Ciekichowska woda, zwana diabelską ze względu na czarny osad jaki po sobie pozostawia, zdaniem ekspertów z poznańskiego Instytutu Balneoklimatycznego stanowi wartość cenne tworzywo lecznicze i może być używana do kąpieli leczniczych w chorobach reumatycznych, niektórych chorobach skóry i w rehabilitacji narządów ruchu. Podobne eksperymenty otrzymały wody zalki czyskie, żegocińskie i łatyszyńskie, które w planie perspektywicznym zamierza się wykorzystywać do celów leczniczych. (PAP)

Epilog napadu w stacji CPN

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie Jacka i Wiesława Ruszczyńskich oskarżonych o napad rabunkowy, dokonany w stacji CPN w Poznaniu przy ul. Badońskiej (Szczepankowo). Proces wykazał, że 27 kwietnia br. o trzeciej nad ranem pijany W. Ruszczyński, przy pomocy brata, obozwładnił pracowników stacji CPN — Władysława K., po czym zabrał z kasy 25 000 złotych. Ofiarą napadu doznała obrażeń głowy i wstrząśnienia mózgu — w następstwie ciosów, zadanych metalową rurką przez W. Ruszczyńskiego.

Sąd skazał W. Ruszczyńskiego na 9 lat pozbawienia wolności 20 000 zł grzywny oraz utratę praw publicznych na 6 lat, natomiast J. Ruszczyńskiego na 4 lata pozbawienia wolności, 10 000 zł grzywny i utratę praw na 5 lat.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU ZACHODNIEGO
ZAKŁAD ENERGETYCZNY - KALISZ, aleja Wolności 8

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
w Kaliszu

NA ROK SZKOLNY 1977/78 — W ZAWODZIE

ELEKTROMONTERA.

Nauka zawodu trwa 3 lata.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Oddział Szkolenia Zawodowego - Kalisz, aleja Wolności 8,
II piętro, pokój 40 a.

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST ukończenie szkoły podstawowej, nieprzekro-
czony wiek 17 lat oraz złożenie niżej wymienionych dokumentów:

1. podanie o przyjęcie,
2. własnoręcznie napisany życiorys,
3. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
4. opinia wychowawcy klasy,
5. świadectwo zdrowia,
6. karta szczepień ochronnych,
7. odpis aktu urodzenia,
8. trzy zdjęcia.

ZAKŁAD NIE DYSPONUJE INTERNATEM.

1614-K2

Praca Nauka

Pracownicy przyjmują. Czecho-
wacka 19 m. 11. 30710g

Pracownicy, uczniów, eme-
ntów i przyuczonych
złoty Urbański, Zród-
ła 10, tel. 41-10-13.
29509g

Zatrudnię dziewczynkę pra-
cującą na aparacie dwu-
piętowym. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29715g.

Potrzebna uczennica Kra-
wiecka, ul. Piekary 26.
29579g

Starszy, samotny pan po-
szukuje pomocy domo-
wej poza Poznaniem, po-
kój i utrzymanie zapew-
nione. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
29726g.

Przyjęcie uczniów od o-
siemnastu lat i rencistów
za dobrym wynagrodze-
niem. Zakład Krawiecki,
Krańcowa 79. 29720g
Maszynopisanie uczyć in-
dywidualnie. Pieprzycka,
al. Marcinkowskiego 26
m. 26, II podwórze, 1 pię-
tro. 30127g

Opiekunka do 1,5-rocze-
go dziecka na Winogra-
dach dochodząca w godz.
od 9 do 17 potrzebna, wa-
runki i wynagrodzenie
dobre, tel. 20-19-74 lub
oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 29600g.

Korepetycje z matematy-
ki. Kozłowski, tel. 630-05.
29522g

Egzaminy poprawkowe—
matematyka, fizyka.
Wróblewski, Przemysio-
wa 47 m. 14, tel. 33-12-94.
29858g

Kupno

Foremki do ciasta, kora-
le, bransoletki z korali,
lampy naftowe, srebrną
cukiernicę, medalion kupi-
cie, tel. 714-34 lub ofe-
rty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 30176g.

Sprzedaż

Snopowizalke WC-3,
młocarnię, prasę „Kun-
2”, kopaczkę KEP Ro-
man Szukała, Niewierz,
64-550 Duszyni Wlkp.
woj. poznańskie. 29667g

Sprzedam łódź 4-osobową
z silnikiem i przyczepą
do samochodu. Telefon
Dopiewo 37, po godz. 16.
31102g

Oczka róż szklarniowych
sprzedam, tel. 727-96.
30404g

Pomidory - rozsądę do
szklarni sprzedam. Tel.
712-62. 31010g

Pianino Steinweg — Gro-
trian — Hupfelds — Pho-
nola sprzedam. Nekla, Za-
wodzie 9, tel. 69.
29319g

Większą ilość wczesnych
ziemniaków i przyczepę
ciągnikową sprzedam. Hy-
szard Pers, Tarnowo Pod-
górze, ul. Poznańska 1.
29331g

Narzędzia rolnicze sprze-
dam. Bronisław Siwicki,
Chwałęcino 16, 63-241 Choci-
cza. 29371g

Sprzedam wózek inwa-
lidzki DUO z garażem.
Radosna 14a. 31141g

Spacerówkę niemiecką
sprzedam. Tel. 614-47.
29345g

Kwiaty na wieńce na-
grobowe sprzedam. Mu-
rowana Goślina, ul. Rogo-
zińska 13, Włodzimierz
Dębski. 29400g

Samochody

Mercedesa V-170 sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
28750g.

Warszawę 203 sprzedam
tel. 33-39-80. 30559g

Skodę Octavię do remon-
tu kupię. Szczurowski,
Poznań, Łódzka 3 m. 8.
29493g

Nieruchomości

Działkę budowlaną mie-
szkaniową - warsztatową
około 1700 m² przy ul.
św. Antoniego sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 30742g.

Sprzedam dom jednor-
dzinny w Środzie Wlkp.,
ul. Czerwonej Armii 4.
29012g

Zguby

Turystka (Polonia zagra-
niczna) zgubiła dnia 22. 7.
br. pamiętkową złotą
bransoletę. Dobrze wynag-
rodzi. Wiadomość, tel.
608-52. 31070g

Różne

Parkiety bezpyłowo cykl-
nuje, lakieruje Zakład
Usługowy, Zygmunt
Koenig, tel. 647-79.
29695g

Cyklinowanie parkietów,
podłóg, lakierowanie, tel.
66-56-04 Strug. 28562g

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby słubnej. Po-
znań, ul. Paderewskiego 1
— Ciesielska. 28787g

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Gór-
nictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15,
zawiadamiają wszystkich odbiorców ga-
zu zamieszkałych w Poznaniu w rejonie ogr-
aniczonym ulicami: Przybyszewskiego, Zerom-
skiego, Botaniczną, Dąbrowskiego od Przyby-
szewskiego, Polska, Świerczewskiego, że w
dniu 2. 8. 1977 r. nastąpi wprowadzenie w
miejscu dotychczasowego gazu miejskiego, ga-
zu ziemnego zaazotowanego.

Przystosowania urządzeń gazowych doko-
nają monterzy WZGiGNIg

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w klat-
kach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy
żadnych urządzeń eksploatować. Urządzenia
gazowe u odbiorców użytkujących gaz do in-
nych celów niż prowadzenie gospodarstwa do-
mowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGNIg.
Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia
gazowego będzie jego dobry stan techniczny.

Urządzenia technicznie niesprawne będą
plombowane do czasu usunięcia nieprawdło-
wości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności
stałego utrzymania nagrzewnic grzejników
wody przepływowej (piecy kąpielowych, term)
w stanie czystym. Będzie to również warun-
kiem zamontowanie w tych urządzeniach
nowego palnika przystosowanego do spalania
gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionym dniu wszelkich informacji
udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizo-
wany w Poznaniu przy pl. Waryńskiego 4, od
godz. 10—18, a w pozostałych dniach od godzi-
ny 7—15.

W dniu wymiany gazu — urządzenia prosim-
y utrzymać w stanie czystym.

DYREKCJA

Wlkp. Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15
2919-K1

Dnia 29 lipca 1977 roku, zmarł nasz długoletni
ceniony pracownik i kolega

CZESŁAW KOSZUTA

linotypista

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 sierpnia 1977 r.
o godz. 17, na cmentarzu na Starolęce.

Cześć Jego pamięci!

Kierownictwo i koledzy
Wydziału Gazetowego
oraz Koło Emerytów
PZGMK

53-B

Dnia 29 lipca 1977 r. zakończył swoje pracowite
życie, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi
brat, dziadek, teść i wujek, przeżywszy lat 84

JAN WYDROWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz.
11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

rodzina

ul. Krzyżowa 7 m. 21. 31019g

Z głębokim żalem, zawiadamiamy, że w dniu
29 lipca 1977 roku, zmarł

MIECZYSLAW TRZEWIKOWSKI

nasz długoletni zastępca pracownik, serdeczny
przyjaciel, niezapomniany kolega.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 bm. o godz.
14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego, wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót
Instalacyjnych w Poznaniu.

2585-K3

† Dnia 29 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu nasz
najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF SOBKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 3 sierpnia br.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Tylne Chwaliszewo 26. 2591-U3

† Dnia 29 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu
przeżywszy 68 lat, nasz drogi ojciec, teść
i dziadek, sp.

FRANCISZEK PLACZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 sierpnia
br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. Małeckiego 5 m. 17. 2592-U3

† Dnia 30 lipca 1977 roku, zmarł mój ukocha-
ny mąż i wierny przyjaciel, przeżywszy lat
74, sp.

STANISŁAW TOMASZEWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Brązowym Krzyżem Zasługi
oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona

Proszę o nieskładanie kondolencji
ul. Łąkowa 18 m. 6a. 2590-U3

W dniu 28 lipca 1977 roku, zmarła nasza była
pracownica jubilatka pracy odznaczona brzo-
wym Krzyżem Zasługi i Odznaką Przewodnika
Pracy

KATARZYNA TRZYBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 sierpnia 1977 r.
o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy współczucia skła-
dają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. Marcina Kasprzaka
w Poznaniu.

2587-K3

Dnia 30 lipca 1977 roku, zmarł

koł. STEFAN WLAŻŁAK

kierownik Rozdzielni Gazu w Środzie, Długo-
letni, wzorowy pracownik, Jubilat, odznaczony
Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem
X-lecia PRL.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, załoga
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa, Nafty i Gazu w Poznaniu.

2590-K3

Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” za-
wiadamia, że w dniu 29 lipca 1977 roku, zmarła
nasza długoletnia i wzorowa pracownica

LEONARDA GAJEK

Rodzinnie Zmarłej składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Rada Zakładowa, Dyrekcja, Rada Robotnicza
współpracownicy
Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”
w Poznaniu.

2596-U3

† Dnia 30 lipca 1977 roku, zmarł po ciężkich
cierpieniach opatrzony Sakramentami św.
najdroższy mąż, ukochany tatuś, teść, dziadek,
i brat, przeżywszy lat 66, sp.

BOGDAN ŻARNIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm.
o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. S. Engla 13 m. 13 a. 2598-U3

† Dnia 30 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu
przeżywszy lat 58, nasz najdroższy mąż,
ojciec, teść, syn, brat, szwagier, kuzyn i wu-
jek, sp.

JÓZEF STANIEWSKI

inż. rolnictwa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 sierpnia br.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Mylna 54 m. 23. 31076g

† Dnia 30 lipca 1977 roku, zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.
przeżywszy lat 81, nasza najukochańsza żona,
matka, teściowa, siostra, ciocia, babcia, i pra-
babcia, sp.

KAZIMIERA BRYCH

z domu Jaśkowiak

Msza św. zostanie odprawiona w środę, dnia
3 sierpnia br. o godz. 16.30 w kościele w Wirach
po czym nastąpi pogrzeb na miejscowym
cmentarzu.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Wiry, ul. Łęczyska 6. 2593-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
30 lipca 1977 roku, zasnął na zawsze po
ciężkich cierpieniach, pracowitym i pełnym po-
święcenia życiu, opatrzona Sakramentami św.
nasza najdroższa i niezapomniana mamusia,
teściowa, najukochańsza, oddana nam bez resz-
ty babunia i prababcia, przeżywszy lat 78, sp.

HELENA MICHALSKA

z domu Mieruszyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu górczyńskim.

córki z rodzinami

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

ul. Galileusza 4 D m. 13,
dawniej Hetmańska 5 m. 4. 31110g

† Dnia 31 lipca 1977 roku, zmarł nagle opa-
trzony Sakramentami św. nasz kochany oj-
ciec, mąż, teść, dziadek, wujek i szwagier, sp.

mgr JAN SZULC

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w ko-
ściele św. Krzyża w środę, 3 sierpnia br.
o godz. 14, po czym pogrzeb.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ks. Andrzej Szulc i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Buk, ul. Świerczewskiego 5. 31111g

† Dnia 31 lipca 1977 roku, zmarł opatrzony
Sakramentami św. mój najdroższy mąż,
ukochany ojciec i teść, sp.

JÓZEF SZULDA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz.
16, na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojcie-
chowskiego.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Napoleńska 92. 31035g

† Dnia 29 lipca 1977 roku, zmarł namaszczony
Olejami św. nasz najdroższy ojciec, teść,
dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 87, sp.

TOMASZ BORKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 bm.
o godz. 10, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. Kościńska 65. 2596-U3

† Dnia 29 lipca 1977 roku, zmarła opatrzona
Olejami św., przeżywszy lat 71, moja naj-
droższa żona i matka

MALGORZATA ZAŁACHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 sierpnia br.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

mąż, synowie i rodzina

ul. Kosinińskiego 25. 31087g

† Dnia 31 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu
przeżywszy lat 77, pełna dobroci serca na-
sza ukochana mamusia, teściowa, babcia i pra-
babcia, sp.

CECYLIA HOPPENHEIT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Łukaszczyka 15 m. 8. 2579-U3

† Dnia 31 lipca 1977 roku, zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie opatrzona Sakramen-
tami św. moja droga żona, ukochana matka, te-
ściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 81 lat,
sp.

HELENA GARASZ

Pogrzeb odbędzie się w środę 3 sierpnia br.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

ul. Kłuszyńska 28 m. 1. 31062g

† Dnia 29 lipca 1977 roku, nagła śmierć zabra-
ła nam jedynego i najdroższego syna, ab-
solwenta Studium Pomaturalnego BM

MACIEJA MAŁKOWIAKA

lat 20

Pogrzeb odbędzie się 2 sierpnia o godz. 17,
w Częstochowie.

O czym z głębokim żalem zawiadamiają

rodzice

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Świerczewskiego 1 m. 12. 31043g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
30 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu po dłu-
gich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wu-
jek, przeżywszy lat 52, sp.

BOGUSŁAW BOROWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 sierpnia br.
o godz. 15, na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Os. Kraju Rad 27 m. 82. 2595-U3

† Dnia 28 lipca 1977 roku, zasnął w Bogu po
długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy
57 lat, moja ukochana żona, sp.

JANINA OLEJNICZAK

SIERPIEŃ

2

Wtorek

Alfonsa,

Gustawa

Słońce: 5.13—20.44

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Ale he-
ca”, „Miłość straconą”, Notec.
„Drzwi w drzwi”.
CZARNKÓW: „Oddział”.
GNIEZNO Lech: „Krótki se-
zon”, Polonia: „Powrót Robin
Hooda”.

GOSTYŃ: „Nieproszeni goście”.
GÓRA: „Wyprawa po złoto”.
GRODZISK: „Nashville”.
JAROCIN: „Pani Bovary to ja”,
„Dziewczyna do dziecka”.

KALISZ Kosmos: „Zapach ko-
biety”; Oaza: „Strach nad mi-
astem”; Stylowe: „Nieszczęścia Al-
freda”, „Nie ujdzie ci to płazem”;
Syrena: „Prywatne życie Sher-
locka Holmesa”.

KEPNO: „Czarna karawana”.
KOŁO: „Rzykający”.

KONIN Górnik: „Miłość w go-
dzinach nadliczbowych”.
KOSCIAN: „Pietru wyżej”.

KROTOSZYN: „Złotodajna rzecz-
ka”, „Ulzana wódz Apaczów”.
LESZNO: „Gorące polowanie”.
NOWY TOMYŚL: „Liberia —
moja miłość”.

OBORNIKI: „Rywalka”.
OSTRÓW Roma: „Miłość Adeli
H.”; Słońce: „Kochaj albo rzuć”.

OSTRZESZÓW: „Tato ja już wy-
szłam za mąż”.

PIŁA Iskra: „Kochaj albo
rzuć”; Koral: „Kobietka”.

RAWICZ: „Odpowiedź zna tylko
wiatr”.

SŁUPCA: „Dzień szarańczy”.
SZAMOTULY: „Uśmiech”.

SREM Słońce: „Wspomnienia”.
SRODA: „Zaginęła dziewczyna”.

TRZCIANKA: „Gehenna”, „Ro-
dziny gangów”.

TUREK: „Biały statek”.

WAŁCZ: „Trudny jest tylko
pierwszy krok”, „Brawurowe por-
wanie”.

WĄGROWIEC: „Czarna kara-
wana”.

WIERUSZÓW: „Podróż Sindba-
da do złotej krainy”, „Zbrodniar-
ka czy ofiara”.

WSCHOWA: „Avanti”.

ZŁOTÓW: „Alicja już tu nie
mieszka”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-
jazi; 9.10 Lato z Radiem; 9.30 Teatr
PR: „Potop”; 10.10 Lato z Radiem;
11.45 Tu Radio Kierowców; 12.25
Melodie dużego i małego ekrana;
13.10 U przyjaciół; 13.05 Polskie
miniatury muzyczne; 13.40 Produ-
kcje, sprzedajemy, kupujemy;
13.35 Muzyka ludowa Peru; 14.
Studio „Gama”; 15.05 List z Pol-
ski; 15.10 Studio „Gama”; 16.10
„Jedynka”; 16.30 Radiokurier; 16.33
Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15
Kiermasz polskiej piosenki; 19.40
Słynni dyrygenci i ich orkiestry;
20.05 Lato w piosence; 20.25 Kon-
cert życzeń miłośników muzyki
poważnej; 21.05 Olimpijski alert
młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Mi-
strzowie nastroju; 22.23 Gra A.
Makowicz; 22.30 Biuro Listów od
poważnej; 22.40 Przypominamy
Ken Dodola; 23.15 „Jam session”.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8,
12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.10 „Jedynka”;
9.30 W. Lutostawski — Mała su-
ita na orkiestrę; 9.40 „Wesołe la-
to” — dla przedszkoli i dziec-
ców wiejskich; 10.10 Kto się z cze-
go śmieje; 10.30 M. Radziwiłł —
Divertimento D-dur na zespół ka-
meralny; 10.40 „Kocham Par-
czew”; 11.10 W wakacje melomana;
11.35 Skrzynka poszukiwania ro-
dzin PKC; 11.40 Od Tat do Bał-
tyku; 12.05 Czas dobrych gospo-
darzy; 12.25 „Naręczona” — fra-
gment pow. L. Sobolewa; 12.45
Rytmy i melodie świata; 13.20
„Wrocławskie Skowronki Radio-
we”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50
Zołnierski koncert życzeń; 14.10
Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25
Tu Radio Moskwa; 14.45 Koncerty
J. F. Telemanna; 15.30 Radioferie;
16.10 Podróż muz. po kraju; 16.40
Mag. aktualności; 16.50 Radio-
express; 17. „Co piszą o muzy-
ce?”; 17.20 Wieczorne rodaków
rozmowy; 18. „Na każde pytanie,
odpowiedz” — mag. muz.; 18.40
Urządzanie Ziemi; 19. Koncert wie-
czorny; 20. Ze słotecznej estrady;
20.15 Problemy kultury fizycznej;
20.25 Arcydzieła kameralistyk;
21. Nowe nagrania radiowe; 21.40
Korespondencja z zagranicy; 21.45
Wiadomości sportowe; 21.52 Kła-
wesnyista hiszpański F. Valentí
gra sonaty D. Scarlatti; 22. Ty-
godnik Kulturalny; 22.40 Młodzi
Muzycy — Młodemu Miastu; 23.20
J. S. Bach — IV Sonata na flet
i klawesyn; 23.35 Co słychać w
świecie; 23.40 H. L. Biber — ka-
pelmistra na dworze księcia ar-
cybiskupa Salzburga.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05—14 Przerwa
konserwacyjna nadajnika; 14.10 La-
to w Filharmonii; 15.10 Od ta-
ta do wielkiej orkiestry; 15.30
1.1 — o sporcie rozmawia B.
Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45
„Symfonia gorącego miasta” —
gra i śpiewa Sensational Alex
Harvey Band; 16.10 Jam session pod
gruszą; 16.20 Genealogia standar-
du; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz.
początku UKF; 17.40 Wernisaż; 18.
Muzykobranie; 18.30 Polityka dla
wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i
dzisiaj; 19.15 Książka tygodnia; 19.35
Opera tygodnia — Carl Orff: „Ma-
dra kobieta”; 19.50 „Lalka na la-
du eucha” — pow.; 20. Mini-max —
czyli minimum słów, maksimum
muzyki; 20.40 W miasteczku, któ-
re jak ogród; 21.05 Wielki pia-
nist — W. Horowitz; 21.45 Gita-
rowe fandango; 22.08 Śpiewa Cze-
sław Niemien; 22.15 Pow. w wyd-
aw. — J. Iwaszkiewicz; „Ślawa
i chwala”; 22.45 Catherine Sauva

Kłopoty przed magazynem



Ubiegły tydzień minął pod znakiem wzmożonego skupu rzepaku. To zdjęcie zrobiliśmy w miniony czwartek przed Cukrownią w Go-
styniu, która przyjmowała nasioną rzepaku do suszenia. Awaria
podnośnika w środę spowodowała wydłużenie się kolejek dostaw-
ców przed fabryczną bramą. Wielu traktorzystów z gospodarstw u-
społecznionych i gminnych spółdzielni czekało po 17 i więcej go-
dzin na przyjęcie rzepaku. Takie kłopoty czyni każde uszkodzenie,
dezorganizujące przebieg prac w czasie żniw. Dostawcy z woj. po-
znańskiego musieli odjechać do innych punktów przyjęć. Awarię
starano się jak najszybciej usunąć. Jednak jeszcze o godzinie 12
w południe kolejka dostawców miała około 30 traktorów z przy-
czepami. W poniedziałek ponownie wstrzymano przyjęcia rzepaku
w Cukrowni Gostyń, nastąpiła tym razem awaria przeciążonych
silników suszarni. (emp)

Fot. — H. Kamza

zawszad
o wszystkim

KORZYŚCI DLA WSZYSTKICH

DUSZNIKI. Produkcyjne wyni-
ki traktuje się w Rolniczym Kom-
binacie Spółdzielczym w Sarbii,
w tej gminie województwa po-
znańskiego na równi z zapew-
nieniem członkom coraz lepszych
warunków życia i pracy. Wydat-
kuje się na te cele miliony zło-
tych rocznie. Ostatnim nabyt-
kiem załogi RKS jest piękny
dom socjalny, w którym z naj-
większym zadowoleniem przyje-
mają otwarcie dwóch gabinetów le-

karskich; mieści się tam także
stołówka z zapleczem, kawiarnia
i świetlica. Wniosła go w szyb-
kim tempie własna brygada bu-
dowlana. (bop)

TYSIĄCE KWIATÓW

CZEMPIŃ. W różnych punk-
tach tego miasta w wojewódz-
twie poznańskim przybyły ostat-
nio skwery i rabaty, znacznie je
upiększając. Posadzono na nich
w sumie tysiące kwiatów —
zwłaszcza róż. Najokazalej pre-
zentuje się rynek, któremu czer-
wone róże dają piękną oprawę.
Rabaty są zadbane i z uznaniem
przyglądają się im mieszkańcy
oraz licznie przejeżdżający tam-
tędy turyści. (bop)

Śmiertelne wypadki • Nietrzeźwi motocykliści

Przezorność w... teorii

W minioną sobotę i niedzielę
w całym kraju trwała
kolejna akcja radio-
wo-milicyjna pod hasłem
„Bądź przezorny na drodze”.
Funkcjonariusze służby ruchu
MO i społeczni inspektorzy
wracali szczególną uwagę na
bezpieczny dojazd do miejsc
wypoczynku oraz powrót do do-
mu. Wspólnie z pracownikami
Państwowej Inspekcji Samo-
chodowej sprawdzano jak prze-
strzegany jest zakaz używania
samochodów służbowych w
niedziele i święta. Z informa-
cji, które uzyskaliśmy z wy-
działów ruchu drogowego kom-
mend wojewódzkich MO w Ka-
liszu, Koninie, Lesznie, Piile
i Poznaniu wynika, że hasło
„Bądź przezorny na drodze”
istnieje, niestety, tylko w teo-
rii.

W miejscowości Zachrzew w
gminie Ostrów, 29-letni motocy-
klista, nie posiadający uprawnień
do prowadzenia pojazdów mecha-
nicznych, podczas wyprzedzania
ciężarówki zahaczył o jej tylny
błotnik i wpadł pod nadjeżdżającą
z przeciwną inną ciężarówkę.
Poniósł śmierć na miejscu. Rów-
nież w Mikstacie zdarzył się po-
dobny wypadek, którego śmiertel-
ną ofiarą stał się inny motocykli-
sta. Nagminnym przewinieniem
kierowców w Kalisim było prze-
kraczanie dozwolonych szybkości.
W sobotę i niedzielę stwierdzono
tam 127 takich wykroczeń, któ-
rych sprawcami nie byli wszakże
turyści lecz mieszkańcy woje-
wództwa. W Szczepiornie zatrzy-

ge w „Bobino”; 23 „Przyplwy” —
wiersze H. Longfellowa; 23.05
Czas relaksu; 23.50 Gra zespół
Chaturnik.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 15, 17,
19, 20, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 8.05—14.20 Przerwa
konserwacyjna nadajnika; 14.25
„Sprawa Mentena” — „Latający
Holender” — faktomontaż M.
Krzyżanowskiej i A. Gassa, odc.
1; 15.10 Rep. literacki pt. „Czas
smutku”; 15.30 „Matysiakowie”;
16.05 W. A. Mozart: Fantazja
c-moll KV 475; 16.20 Wszelchnia
rodzinna; 16.40 Z cyklu: „Posta-

wy i działania”; 16.50 Radioex-
press; 17. Piosenki śpiewają akto-
rzy; 17.15 Aud. popularna — uwer-
tury (M. Bloch); 17.45 „Przechadz-
ki po Poznaniu”; 18.10 Śpiewa
Pozn. Chór Chłopięcy pod dyr.
J. Kurczewskiego; 18.25 Rozmowy
o sprawach rolnictwa 18.40 Sztu-
ka wczoraj i dziś — Współczesna
awangarda; 19.15 Siła wód i klima-
tu — Ładek-Zdrój; 19.15 Jez. ro-
syjski; 19.30 Dzieła G. Mahlera;
21.02 Nieznane kompozycje Hay-
dna, Schuberta i Wolfa; 21.35 Ra-
fael Kubelik interpretuje symfo-
nie Ludwiga van Beethovena; 22.15
W świecie humanistyki; 22.35 Im-
presje jazzowe.

Wiadomości: 12, 16.

Przed IX Plenum KC PZPR

Konińskie rozpoznanie możliwości

29 lipca br. Egzekutywa KW PZPR w Ko-
ninie omówiła materiały przygotowa-
ne przez dwie komisje, zajmujące się
kontrolą realizacji uchwał V i VI Plenum KC
PZPR. Dotyczyły one problemów wzrostu
produkcji przemysłowej i rolniej oraz przy-
śpieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego
kraju.

Pozytywne zmiany zachodzące od kilku lat
na wsi konińskiej są początkiem drogi w stro-
nę rolnictwa nowoczesnego i wysokoproduk-
cyjnego. Największe problemy, a zarazem re-
zerwy, kryją się w prawidłowej gospodarce
ziemią, wprowadzeniu nowoczesnych form
gospodarowania, wzroście kwalifikacji rolni-
ków.

Komisja, wspólnie z 10 zespołami kontrolny-
mi działającymi w terenie, przeprowadziła roz-
mowy z jedną trzecią rolników dla uzyskania
pełniejszej oceny sytuacji. Odbicie w pracach
komisji miało i specyfika regionu: w najwięk-
szych zakładach pracy przeprowadzono rozmowy
z chłopami-robotnikami, ludźmi o dwóch
zawodach; rozmawiano także z kierownikami
przedsiębiorstw, gdzie wielu takich jest za-
trudnionych.

Ten kierunek ocen i analiz wskazuje na du-
ży realizm przedsięwziętych postanowień. Wy-
kazano bowiem, że nastawienie gospodarki in-
dywidualnej na modernizację i specjalizację
producentów, jest szczególnie trudne w przy-
padku chłopów-robotników. Choć nadrzęd-
nym celem jest wzrost produkcji, trzeba się
liczyć z charakterem przeobrażeń zachodzą-
cych w konińskim rolnictwie. Brak możliwości
natychmiastowego zrównoważenia dotychcza-
sowej produkcji chłopów-robotników przez
pozostałych producentów, nakazuje więc dzia-
łanie ostrożne.

Ten temat wiąże się z gospodarką ziemią.
Komisja pozytywnie oceniła tempo przejmowa-
nia i zagospodarowania ziemi, wskazując
jednak na zbyt powolny proces wykuwu ziem-
ni w rejonie doliny Pyzdersko-Konińskiej i
Grójeckiej, gdzie po zakończeniu budowy
zbiornika retencyjnego w Jezioru powstanie
na wielkoobszarowe gospodarstwo hodowlane.
Materiały komisji zawierają szczegółową
ocenę stanu i potrzeb rolnictwa regionu we
wszystkich dziedzinach tej gospodarki. Pozy-
tywną cechą jest uzyskanie szczegółowego re-
jestru potrzeb i braków, co ułatwi w przy-
szłości działania zapobiegawcze i kontrolne.

Równie wszechstronny był zakres prac ko-
misji oceniających realizację uchwał VI Ple-

num. Pracując w 6 zespołach obejmowa-
jących tematykę produkcji rynkowej, eksportowa-
nia, racjonalizacji importu, działalność handlową,
usług, problem równowagi rynkowej, racjo-
nalizacji zatrudnienia, efektywności gospodar-
stwa materiałami i surowcami, zaradcz-
nia inwestycji i budownictwa oraz zarad-
nie i funkcjonowanie administracji państwa.

Uwzględnienie tych wszystkich elementów
umożliwiło sformułowanie wniosków, które
czym pod uwagę całość problemów. Komisja
pozytywnie oceniła działalność jednostek
gospodarczych w pierwszym półroczu
wskazując na dynamikę produkcji rolniczej
i eksportowej. Stwierdziła zarazem koniecz-
ność dalszego zmniejszania zużycia paliw i
energii, zwłaszcza w Zespole Elektrowni Pi-
lawa, Hucie Aluminium, turkowskiej „Miranda”
i kolskim „Korundzie”. Zobowiązuje się pra-
ca do wykorzystywania znajomości potencjału
rynku i informacji handlu. Źródłem poprawy
jakości produktów ma być też lepsze funk-
cjonowanie systemu kontroli placówek handlowych.

Ciągle aktualny jest problem likwidacji nad-
miernych zapasów materiałów i surowców.
Wykorzystanie czasu pracy maszyn (w Koni-
nie wynosi on zaledwie 74 procent). Dotyczy
to również urządzeń importowanych, pracu-
jących w kopalni „Adamów”, „Konin” oraz
„randzie”.

Konieczne jest dalsze intensyfikowanie pro-
dukcji eksportowej. Szczególne znaczenie ma
tu jednak rytmiczna dostawa niezbędnych su-
rowców. Niepokojące jest również utrzymywanie
3 znaków jakości przez wyprawy kolskie „Cersanitu”.

Oceny komisji określają najważniejsze za-
dania warunkujące dalszą poprawę wyników
pracy konińskich załóg.

Istotny jest tu fakt, że spośród 328 wnio-
sków, zgłoszonych na KSR-ach w końcu ubie-
głego roku, 52,1 procent zostało już zrealizowanych,
dalszych 38,4 procent wprowadzanych jest w
życie, a jedynie 9,5 procent urzeczywistnienie
zostanie w późniejszym terminie, ze względu
na konieczność inwestycji. Jest to dowód na
faktycznego uczestnictwa załóg w zarządzaniu
zakładem a zarazem dalsze gwarantowanie re-
alizacji postanowień, które podejmują i reali-
zują wszyscy.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Tędy przeszedł huragan



Jeden podmuch huraganu, który szalał 25 lipca w woj. leszczyń-
skim, wystarczy, aby ta solidnie wymurowana przed dwudziestą
laty stodoła zamieniła się w gruz. Cegły, dachówki i krokwie
przywalły nie tylko maszyny rolnicze, lecz również wyprawę sto-
dolaną — meble córki gospodarzy Wandy i Franciszka Kaczmarek
w Siemowie (gm. Gostyń). Wyniesiono je tam akurat na czas we-
sela. Gospodini, przebywająca na 10 minut przed katastrofą w
stodole, cudem uniknęła śmierci lub kalectwa.

Fot. — H. Kamza

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Bajkowy po-
ranek (kol.); 10 — „Gangsterzy i
filantropi” — polski film fab.;
11.30 — Wakacyjne Kino Młodych
z cyklu: „Drogi do Polski Ludowej”;
12.30 — „Skapanie w ogniu” — polski
film fab.; 16 — „Obiektyw”;
16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 —
Studio Telewizji Młodych; 17.10 —
„Kółko i krzyżyk” — teleturniej;
17.25 — Magazyn motoryzacyjny
(kol.); 17.45 — Program nie tylko
dla kobiet (kol.); 18.15 — W Sta-
rym Kinie: „Ze świata burleski”

— film prod. franc. (kol.); 18.50 —
„Radzimy rolnikom”; 19 — Dobra
noc dla najmłodszych i program
dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wie-
czór z dziennikiem (kol.); 20.30 —
„Powszednie dni doktora Miszki-
na”, odc. radz. filmu fab. (kol.);
21.55 — „Świat i Polska” (kol.);
22.30 — „Ludwiku do studia” —
czyli spotkanie z Ludwikiem Be-
noit (kol.); 23 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 15.50 — Teatr Te-
lewizyjny: „Przed burzą” — część 5
pt. „Dyplomaci i sztabowcy” wg
scen. Ryszarda Freika i Włodzie-
mierza T. Kowalskiego (kol.,
powt.); 16.55 — „Ukryte światło”
— czeski film fab.; 18.30 — Kto

pyta nie błądzi — „Inżynieria sta-
netyczna” (kol.); 18.40 — „Tele-
skop”; 19 — Dobranoc dla młodszych
i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.30 — Wtorek mło-
dym — w programie: utwór
Monteverdigo, Dowlanda, Janne-
quina oraz szwedzka pieśń ludowa,
utwór liryczny E. Griega
„Ballada powstańcza” Sacerdoti
oraz Elephant Jumo — „Kjella Bo-
nifilsa, felieton red. Ludwika (kol.);
21.40 — „Mam pomysły” (kol.); 22 —
„Morderca na zawołanie” — film
fab. prod. NRD; 23.40 — Wakacje
z językiem rosyjskim, odc. 1 (kol.).